

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Włno, Biskupia 4. Telefon: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 ppoł. Administracja czynna od godz. 9¹/₂—3¹/₂ ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 12—1 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Biskupia 4. Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 3 zł., z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrový przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kronika redakc., komunikaty—30 gr. za mm. Jednoznaczne ogłoszenia mieszkaniowe—30 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, za zastrzeżenie miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 100%, za zamieszczenie 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

PODZIEMNE NIEMCY. Sen. Rauschnig w Warszawie.

Prasa niemiecka otrzymała instrukcje, by w miarę możliwości nie pisać o aresztowaniach, rewizjach, politycznych procesach. Jest to zrozumiałe. Często wiadomości tego rodzaju burzą złudę jedności narodowej woli i nie sprzyjają zachowaniu pożądanym dla władz nastojów. Hitlerowcy wiedzą z doświadczenia, że najbardziej niebezpiecznym dla każdego ruchu politycznego jest okres, gdy o ruchu tym można milczeć. Gdy już o nim zmuszeni są mówić, wówczas podnosi głowę. Dlatego też mocno postanowili nie mówić o istnieniu w Niemczech jakiegokolwiek opozycji. Jeżeli zaś znajdujemy w niemieckich gazetach wiadomości o politycznych aresztowaniach, to tylko z niezmiennym komentarzem, że aresztowani są komunistami.

Możnaby być zdziwionym, dlaczego hitlerowcy robią komunistom taką reklamę, gdyby nie to, że wchodzi tu w grę wewnętrzno-polityczna kalkulacja. Niezręcznie nieco stracić człowieka za to, że jest katolikiem; nad ścięciem komunisty świat prędzej przejdzie do porządku dziennego. Poza to — sugeruje się światu, że wybór może być tylko między hitlerowcami i komunistami, a więc nietylko należy pogodzić się z myślą o istnieniu władzy hitlerowskiej, ale uznać ją jako wielkie dobrodziejstwo, jako wybawienie Europy od „bolszewickiej zarazy“.

Powtarza się tu do pewnego stopnia gra poprzednich niemieckich liberalnych rządów, które niestannie twierdziły: „my, albo hitlerowcy“. Podobnie, jak hitlerowcy byli straszykiem w ustach Brüninga, tak są nim teraz komuniści w ustach Hitlera. Oficjalne niemieckie relacje o komunistycznym niebezpieczeństwie są bardzo różnorodne. Z jednej strony — partia komunistyczna ma być zupełnie zniszczona, z drugiej — dla pokrośnienia wroga wewnętrznego są potrzebne 2 miliony S.A.... Kto to rozumie — może pretendować do nagrody Nobla.

Czy jest w Niemczech jakakolwiek polityczna opozycja i jakie są jej siły? By obiektywnie zdać sobie sprawę z tej kwestji, należy odrzucić pewne przeżyte pojęcia. Trzynastu milionów marksistowskich wyborców, oczywiście, niema.

Markszm nie „skończył się“, jak czasami utrzymuje prasa oficjalna. Ale otrzymał on tak silny cios, że wąpiwe, by przedko z niego się wyliżał. Byłoby przedwczesne stawiać dęgonę śmierci. Już raz w historii Niemiec markszm był ex officio pogrzebany. Dwadzieścia lat leżał de iure pod zamkiem, lecz po tych latach 20 wystąpił na nowo świeży i zdrowy... W historii ruchów politycznych jakies 20 lat — to bagatelka i zupełnie niewiadomo jeszcze komu w roku, naprzykład 1953-m, będą sprawiali stype.

Można, oczywiście, utrzymywać, że w latach 1870—90 markszm był jeszcze bardzo młody i dlatego dobrze przeniósł bismarkowską operację, teraz zaś, z powodu poważnego wieku, wskutek hitlerowskiej operacji wyciągnie nogi. Pokaże to przyszłość. Dotąd — w każdym razie jeszcze się rusza, a czy ruchy te oznaczają śmiertelną agonję, czy bóle porodowe — o tem wyrokować trudno.

Jeżeli o istnieniu ruchu można wnioskować według siły reakcji, to fakty mają swoją wymowę. Od czasu do czasu Hitlera do władzy za polityczne przestępstwa skazano w Niemczech na śmierć 52 osoby; z tej liczby 13 już stracono, 39 oczekuje wykonania wyroku. Ile osób „zastrzelono przy próbie ucieczki“ albo „po-

wiesiło się w celi“ — tego ściśle nie wiemy.

Pozatem od czasu do czasu wpływają jednak w Niemczech na arenę polityczne procesy. Nie mam w tej chwili na myśli wielkiego „pokazowego procesu“, który obecnie dobiega końca w Lipsku. Bardziej wymowny jest szereg mniej głośnych procesów, o których tylko z rzadka przedostają się wiadomości do prasy zagranicznej.

Niedawno przewinęły się przez szpalty pism zagranicznych wzmianki o „procesie 91“. Była to tajna organizacja partji socjalistycznej w Dreźnie, która wydawała i rozpowszechniała własną konspiracyjną codzienną gazetę. Pisma zagraniczne podawały szereg niesamowitych szczegółów o torturach i znęcaniach się nad aresztowanymi w Sledztwie prewencyjnym. Sam proces był bardzo zwięzły, przypominając postępowanie przed sądami polowemi. Hitlerowska prasa długo milczała o tym procesie, zajęła się nim nieoczekiwanie dopiero teraz, w związku z wykryciem nowych podziemnych organizacji, znowu w Dreźnie.

Jaki zasięg miały organizacje można sądzić chociażby z tego, że w sprawie tej aresztowano około 400-tu konspiracyjnych funkcjonariuszy, w tej liczbie przeszło 300-tu socjaldemokratów.

Socjal-demokraci pod pozorem hurtowego handlu tytoniem w Dreźnie stworzyli ośrodek kolportażu nielegalnej prasy, w szczególności wychodzącego w Karlsbadzie organu partji „Der Neue Vorwärts“. Cała organizacja kurjerów dostarczała z Karlsbadu przez „zieloną granicę“ tysiące egzemplarzy do Saksonji i kolportowała do wsi i miast. Dla celów transportu literatury korzystano zarówno z wagonów kolejowych, które w nocy wyruszały z Czechosłowacji, jak i ze statków na Elbie.

Jednocześnie z tą socjal-demokratyczną organizacją wykryta została, także w Dreźnie, konspiracyjna komunistyczna organizacja, z pośród której aresztowano 72 osoby.

Można, oczywiście, zadać pytanie, dlaczego wszystkie te konspiracyjne placówki wykryto właśnie w Dreźnie? Czy jest to wynikiem szczególnie utalentowania drezdeńskiej policji, czy też podziemne organizacje wybrały właśnie to miasto, jako centrum swojej propagandy? O pierwszym nie podejmuje się wydawać sądów. Co się zaś tyczy drugiego — jest to bardzo prawdopodobne. Po pierwsze — przemysłowa Saksonja zawsze cieszyła się sławą „czerwonego kraju“, powtóre — bliskość czechosłowackiej granicy ułatwia dostarczanie literatury.

Z wiarogodnych (hitlerowskich) źródeł dowiadujemy się w ten sposób o aktywnej konspiracyjnej działalności marksistów w Saksonji. Daleje to podstawy do przypuszczeń, że i w innych krajach Rzeszy nie siedzą oni bezczynnie, tylko że tam policja jeszcze się do nich nie obrała.

Znowu, jak przed 50 laty, przez niemiecką granicę przekrada się agitator z proklamacją i konspiracyjną gazetą. Ten potok nielegalnej prasy, działając przez lat 20, podmył wówczas korzenie żelaznego kanclerza. Przyszłość pokaże, czy korzenie Hitlera będą mocniejsze. **Obserwator.**

Rozbił się pasażerski samolot.

BERLIN (Pat). W poniedziałek po południu wydarzyła się na lotnisku w Hamburgu straszna katastrofa lotnicza. Niemiecki samolot pasażerski, kursujący na linii Berlin-Hamburg, skutkiem zupełnego zastąpienia pola widzenia przez mgłę, wyładował tak nieszczęśliwie, że rozbił się doszczę-

Sen. Rauschnig w Warszawie. Wizyta u Marszałka Piłsudskiego.

WARSZAWA (Pat). O godzinie 7 rano pociągiem gdyńskim przybył do Warszawy prezydent Senatu Gdańskiego Rauschnig w towarzystwie radcy Blumego.

WARSZAWA (Pat). Prezydent Senatu gdańskiego p. Rauschnig, który przybył w dniu dzisiejszym do Warszawy, przyjeżdżając w ciągu poprzedniego dnia przez p. Marszałka Piłsudskiego, w obecności p. ministra spraw

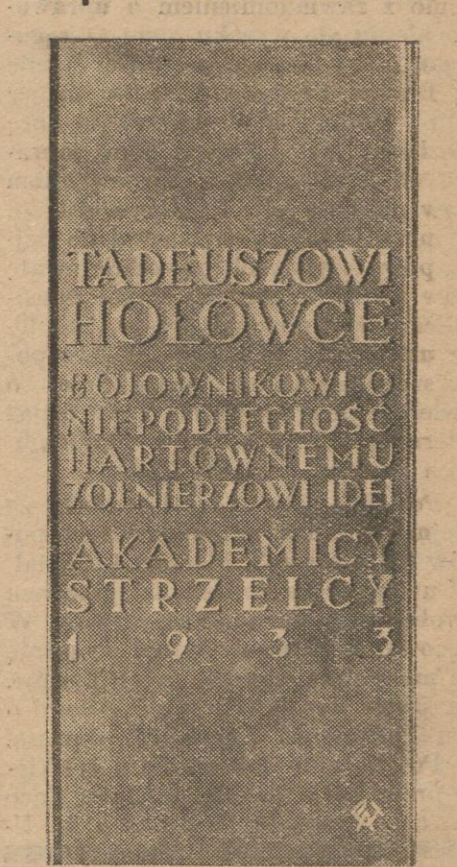
zagranicznych Józefa Becka i komisarza gen. Rzecypospolitej w Gdańsku p. Papea.

Rozmowa, która przeciągnęła się przez przeszło godzinę, odbyła się w przyjaznej atmosferze. Należy podkreślić, że Senat w m. Gdańska zamanił stawał tendencje usunięcia charakteru spornego ze spraw polsko-gdańskich. Tendencja ta wywołała żywe echo w rządzie polskiego.

Łotewski związek chłopski domaga się zmiany konstytucji.

RYGA (Pat). Na kongresie Związku Chłopskiego przywódcą tego stronnictwa Ulmanis oświadczył, że związek chłopski jest zdecydowany dążyć do zmiany konstytucji wszelkimi sposobami, jakimi rozporządza. W razie gdyby parlament zajął w tej sprawie stanowisko negatywne, związek chłopski będzie się domagał plebiscytu, którego wynik nie ulega żadnej wątpliwości.

Płyta pamiątkowa ku czci S. p. Tadeusza Hołowki.



W niedzielę dnia 10 grudnia odbyło się uroczyste odsłonięcie tablicy ku czci S. p. Tadeusza Hołowki wmurowanej w gmachu Min. Spr. Zagr. na dziedzińcu przy placu 6 zefa Piłsudskiego z inicjatywą Akademickiego Związku Strzeleckiego.

Spotkanie Titulescu i Benesa.

PRAGA (Pat). Titulescu w towarzystwie małżonki przybył w niedzielę wieczorem do Koszyc, spotkany na dworcu przez ministra spraw zagranicznych Benesa. Titulescu oświadczył, że celem jego podróży jest omówienie planu ekonomicznego Małej Ententy Wspominając o rewizjonizmie, minister Titulescu powiedział: „rewizja oznacza wojnę, jeżeli ktoś pragnie re wizji i wojny, może być pewien, że spotkamy go bez obawy. Jesteśmy dość silni, ażeby odeprzeć wszelkie ataki“.

Ambasador Rzeszy u Litwinowa.

MOSKWA (Pat). Komisarz Litwinow przyjął dziś ambasadora Wielkiej Brytanji lorda Chilstone'a i ambasadora Rzeszy Nadolnego.

Ambasador Bullitt w Moskwie

MOSKWA (Pat). Ambasador Stanów Zjednoczonych Bullitt przybył do Moskwy, spotykany na dworcu przez szefa protokołu komisarjatu ludowego spraw zagranicznych Florinskiego, przez ambasadora sowieckiego w Stanach Zjednoczonych Trójmowskiego i przedstawicieli prasy sowieckiej.

MOSKWA (Pat). Przybyły dziś do Moskwy pierwszy ambasador Stanów Zjednoczonych Bullitt złożył wizytę komisarzowi Litwinowowi, zaś 13 grudnia złoży na Kremlu na ręce Ka linina swe listy uwierzytelniające.

Na hotelu National, gdzie zatrzymał się ambasador Bullitt wywieszono sztandar amerykański. Ambasador Bullitt około 20 grudnia udaje się do Waszyngtonu, aby złożyć sprawozdanie prezydentowi Rooseveltowi. Na stałe powróci do Moskwy w drugiej połowie stycznia.

Rozmowy francusko-niemieckie.

PARYZ (Pat). „Le Journal“, demontuje wiadomość o nowej rozmowie ambasadora Ponceta z Hitlerem twierdząc, że nowe spotkanie francuskiego ambasadora z kanclerzem Hitlerem jest wprawdzie przewidziane, ale nastąpi ono dopiero za kilka dni, po decyzjach rządu francuskiego, które zostaną powzięte na radzie ministrów. W międzyczasie rząd francuski zapozna się również ze zdaniem Benesa.

Ingerencja Włoch.

PARYZ (Pat). W związku z jutrzejszą wizytą włoskiego podsekretarza stanu Suvicha w Berlinie „Le Jour“ donosi z Rzymu, że Suvich zaprosił kanclerza Hitlera w imieniu Mussoliniego do Rzymu. Rzymskie koła oficjalne, ani nie potwierdzają, ani nie zaprzeczają tej wiadomości. Wizyta Suvicha w Berlinie ma celem przedstawienie włoskiego punktu widzenia w sprawie bezpośreďnich rokowań francusko-niemieckich.

Krwawe walki w Hiszpanji.

Uspokajacemu przemówieniu ministra spr. wewn. wtórowały wybuchy bomb.

PARYZ (Pat.) Z Madrytu donoszą, że wrzenie rewolucyjne dotad nie ustalo. W Madrycie wieczorem wybuchła bomba na jednej z głównych arterij miasta. Przejeżdżający w owej chwili samochód został doszczętnie zniszczony.

O godzinie 21 wybuchła druga bomba w centrum miasta. Wkrótce później doniesiono o 5 zamachach bombowych w Madrycie i okolicy. W pobliskim miasteczku Cantillas wybuch bomby zniszczył miejscową fabrykę. W innym miasteczku zamachowcy zniszczyli instalacje hydroelektryczną, przez co miasteczko pozbawione zostało prądu elektrycznego.

Premjer Barrios wygłosił przez radio przemówienie, w którym powiedział, że rząd oparty o większość społeczeństwa, użyje wszelkich środków, by zapewnić spokój. Premjer napomniał akcje sabotażystów i wzywał ludność kraju do współpracy z organami policyjnymi w walce z wyrotowcami. W tym samym czasie w domu ludowym obradowali działacze socjalistyczni. Sekretarz Unji Generalnej Pracowników oświadczył, że ani Unja, ani partja socjalistyczna nie przyłącza się do proklamowanego przez Generalną Konferencję Pracy strajku powszechnego.

O północy przemawiał przez radio minister spraw wewnętrznych, który uspokajał ludność. Minister zapewnił, że wszystkie niemal ogniska rewolwy zostały już zlikwidowane. W razie potrzeby rząd nie cofnie się przed użyciem wszelkich środków, zapewniających spokój. W czasie przemówienia zasynalizowano nowe wybuchy bomb w stolicy. W wielu dzielnicach miasta zapanała panika. Władze dokonały kilkuset aresztowań i skonfiskowały ułotki, w których Konferencja Pracy wzywała ludność do strajku powszechnego.

Proklamowany na dziś przez t. zw. anarcho-syndykalistów strajk powszechny w Madrycie nie przyjął szerszych rozmiarów. Do porzucenia pracy zmuszeni byli robotnicy budowlani, tramwajarzy i szoferzy taksówek.

Na prowincji strajk ogarnął szersze masy. Między strajkującymi a policją doszło w kilku miejscach do strzelaniny. W Witorji zabity został jeden ze strajkujących. W Sewilli i Kadyksie do strajku przyłączyli się kolejarze, wobec czego komunikacja kolejowa z temi miastami została przerwana. Pociąg z Madrytu zatrzymany został przed Se-

willa i dopiero przy pomocy władz wojskowych mógł pojechać dalej. Wojska obsadziły wszystkie stacje i objekty kolejowe.

W Andaluzji dokonano wielu aresztowań. W prowincji Teruel wojsko zajęło kilka miasteczek, z których rewolucjoniści musieli ustąpić. Oddział piechoty, wkrczający do miasteczka Alerias, został powitany strzałami i granatami ręcznymi. W walce zginęło 3 żołnierzy i 2 rewolucjonistów. W miasteczku Matas, gdzie proklamowano republikę komunistyczną, ruch rewolucyjny stłumiło wojsko i policja. Miasto Valderrobles zajęli rewolucjoniści, którzy zaarrestowali miejscowe władze i spalili archiwum komunalne.

W prowincji Huesca w ciągu nocy między rewolucjonistami. W mieście zabity został znany anarchista Mavilla. W miasteczku Al Campel i Pearta rewolucjoniści proklamowali komunę.

W kilku przedmieściach Barcelony re-

wolucjoniści poprzerywali przewodniki elektryczne i korzystając z ciemności zaatakowali gwardję cywilną. Kilkunastu żołnierzy zostało ciężko poranionych. Również są ranni wśród ludności cywilnej. Gubernator Barcelony wydał zakaz chodzenia po mieście grupami większemi niż 2 osoby. W dniu dzisiejszym zarówno w Barcelonie, jak i w okolicy zmuszono robotników do porzucenia pracy. W jednej z dzielnic na grupę opierających się robotników rzuciono bombę. W dzielnicę św. Marcina w Barcelonie wywalała się strzelanina między strajkującymi a policją. Na kolei dokonano aktów sabotażowych, wysadzając w powietrze most kolejowy.

PARYZ (Pat.) Z Madrytu donoszą: Wielu przywódców agraryjuszów złożyło dziś wizytę premierowi Barriosowi, podkreślając, że w chwili obecnej znikają wszystkie partje. Ogół powinien się kierować tylko względami na dobro Hiszpanji, której życie jest zagrożone.

Izba Deputowanych przyjęła projekt finansowy.

Chautemps zyskał większość 105 głosów.

PARYZ (Pat). Posiedzenie Izby Deputowanych przeciągnęło się do godziny 4,45 w nocy. Premjer Chautemps postawił raz jeszcze sprawę zaufania przed głosowaniem nad całością projektu finansowego, który Izba przyjęła.

Za przyjęciem projektu wypowiedziało się 280 głosów, przeciwko — 175.

Neosocjaliści głosowali za rządem. Socjaliści wstrzymali się od głosowa-

nia nad projektem finansowym, który zostanie przesłany do Senatu.

Agencja Havasa stwierdza, że rząd Chautemps zyskał znaczną większość — 105 głosów, co niewątpliwie przyczyni się do wzmożenia jego autorytetu. Do większości, która wypowiedziała się za projektem rządowym, poza radykałami socjalnymi należą wszystkie ugrupowania lewicowe, prócz socjalistów. Prócz tego za rządem wypowiedzieli się liczni posłowie z ugrupowań centrowych.

Konferencja dyplomatów Z.S.R.R.

BERLIN (Pat). „Deutsche Allgemeine Ztg.“ donosi, że dn. 10 bm. odbyła się w Moskwie konferencja przed-

stawicieli dyplomatycznych ZSSR za granicą z udziałem ambasadora sowieckiego w Berlinie Chłiczuka oraz przedstawicieli dyplomatycznych Sowietów w Paryżu, Rzymie i Warszawie.

Dyplomaci sowieccy otrzymali wiele pewne instrukcje, dotyczące polityki zagranicznej ZSSR w roku przyszłym. Z moskiewskich kół dobrze poinformowanych dziennik dowiaduje się, że jeszcze w bież. tygodniu rząd sowiecki rozważać będzie sprawę przyszłych stosunków ZSSR z Małą Ententą. Kola moskiewskie oczekują, że min. Paul-Boncour w czasie podróży swej do Europy Wschodniej odwiedzi i Moskwę. W rozmowach, jakie prowadzone będą wówczas w Moskwie, rozważana będzie m. in. sprawa uznania Sowietów przez Małą Ententę oraz traktat handlowy sowiecko-francuski.

Nowi biskupi przemyscy.



Nowomianowani: ks. biskup ordynariusz diecezji przemyskiej dr. Franciszek Barda (z prawej) oraz ks. biskup sufragan przemyski dr. Wojciech Tomaka.

Dalsze wyniki wyborów samorządowych w Małopolsce.

Województwo krakowskie.
WARSZAWA (Pat). Biała — mandatów 24 z czego BB. 12, PPS. 6, bezpart. 1, Niemcy 5; Oświęcim — og. 24 — BB. 24, Żydzi-sjon. 1. Jaworzno — 24 wszystkie BB.; Tarnów — 40 — BB. 23, PPS. i Bund 17.
W KRAKOWIE.
 Według obliczeń prowizorycznych na ogólną ilość 64 mand. — BB. 38, PPS. i Bund 12, Ch. D. i Str. Nar. 2 oraz listy żydowskie 12.
Województwo tarnopolskie.
 Monasterzyska — 16 — BB. 14, Undo 2; Brzeżany — 24 — BB. 23, Undo 1; Tarnopol — 32 — BB. 29, Ukraińcy 3.
Województwo stanisławowskie.
 Kalusz — 24 — wszystkie BB.; Kolomyja — 32 — BB. 19, bezpart. 4, Undo 2, Ch. D. 1, Str. Nar. 1, sjonisci 4, ortodoksi 1; Stanisławów — 48 —

BB. 28, Undo 3, ugr. żyd. 17; Stryj — 32 — BB. 18, Undo 3, ugr. żyd. 11.
Województwo lwowskie.
 Bóbrka — 16 — BB. 12, Undo 3 i ukr. lista ugod. 1; Chodorów — 16 — BB. 12, Undo 4; Jaworów — 24 — BB. 19, Undo 5; Sokół — 12 — BB. 11, Str. Lud. 1; Lesko — 12, wszystkie BB.; Łanicut — 16 — BB. 10, bezpart. 1, PPS. 1, Żydzi-sj. 1, ortodoksi 2; Rawa Ruska — 24 — BB. 14, Ch. D. 1, Undo 2, Żydzi-ort. 6, Bund 1; Nisko — 16 — BB. 13, Str. L. 1, ugr. żyd. 2; Chorzów — 12 — BB. 9, Undo 3; Sokal — 24 — BB. 21, Undo 3; Mosty Wielkie — 12 — BB. 11, Undo 1.

Posiedzenie Sejmu.

WARSZAWA (Pat). Dzisiejsze plenarne posiedzenie Sejmu trwało bardzo krótko. Znajdujące się na porządku dziennym w 1-m czytaniu rządowe projekty ustaw nie wywoływały żadnej dyskusji, zostały przyjęte przez Izbę i odesłane do odpowiednich komisji.

Na wstępie posiedzenia po odesłaniu do komisji skarbowej 28-rzecz porządkiem celnym marszałek Świątowski wygłosił przemówienie, poświęcone zmarłemu posłom — s. p. Antoniemu Piekarskiemu i b. p. Ignacemu Jaegerowi. Izba przez powignanie uczciła pamięć zmarłych posłów Piekarskiego i Jaegera.

Następnie marszałek Sejmu oświadczył, że prokurator Sądu Okręgowego w Warszawie wystosował do niego pismo z zawiadomieniem o uprawomocnieniu się wyroku Sądu Okręgowego, mocą którego posłowie: Barlicki, Dubois, Ciołkosz, Kłernik, Lieberman i Witos zostali skazani na karę więzienia, zastępującego dom poprawy, od 3 do 5 lat z pozbawieniem praw publicznych i obywatelskich. W myśl ordynacji wyborczej do Sejmu powyższy wyrok powoduje utratę praw wyborczalności, co z kolei jest okolicznością, powodującą wygaśnięcie mandatu poselskiego. Wobec powyższego marszałek prosi Sejm o stwierdzenie wygaśnięcia z dn. 5 października r. b. mandatów wymienionych posłów.

Pos. Róg (Str. Lud.) wniósł, że „Sejm stwierdza, iż mandaty tych posłów nie wygasły”. Marszałek Świątowski uważa to za wniesienie sprzeciwu i wobec tego odwołuje się do Izby. W głosowaniu Sejm stwierdził wygaśnięcie mandatów wymienionych posłów. Marszałek zaznaczył, że zawiadomienie Państwową Komisję Wyborczą. Po złożeniu ślubowania poselskiego przez Zofję Zaleską z Klubu Narodowego, Andrzeja Hrywaka z kl. U-

krańskiego, Ilko Łysyja z Kl. Rad. Ukr. i Pawła Wróbla z BB. oraz po odesłaniu do komisji 10 rządowych

Dyskusja konstytucyjna w klubie B. B. W. R.

WARSZAWA (Pat). W czwartek 14 bm. odbędzie się plenarne posiedzenie

Budżety Prezydenta Rzplitej i N. i. K. w komisji sejmowej

WARSZAWA (Pat). W dn. 11 b. m. komisja budżetowa Sejmu przystąpiła do obrad nad preliminarzem budżetowym na rok 1934/35.

Komisja przystąpiła do obrad nad budżetem Prezydenta Rzeczypospolitej. Sprawozdawca poc. CZUMA (BBWR), omawiając wydatki na gmachy reprezentacyjne, podkreśla, że w roku bieżącym przeprowadzono na Zamku Królewskim i na Wawelu szereg niezbędnych prac. Mimo wzrostu zadań etat funkcjonariuszy kancelarii cywilnej stale maleje, oszczędności zaś wzrastają. Przechodząc do samego preliminarza, referent stwierdza, że suma dochodów wynosi 202.170 zł, a wydatków 2.804.250 zł, przy czym wydatki zmniejszone zostały w porównaniu z rokiem ubiegłym o 142.937 zł. Na tomiaś dochody nieznacznie wzrosną, przedwzrostkiem dzięki wpływom ze sprzedaży biletów za zwiedzanie rezydencji. Kontrola stanu etatów w gabinecie wojskowym wykazuje niewyżyskanie przewidzianych w budżecie etatów. Ilość środków lokomocji ograniczono. Wogóle wydatki w ostatnich latach zostały znacznie zmniejszone. W roku 1932/33 wydatki te wyniosły 955.143 zł, czyli około 70% sumy za okres 1929/30. Obecnie wydatki te, preliminowane są w kwocie 905.920 zł, co oznacza dalsze zmniejszenie o 42.615 zł. Paragraf 11, t. j. fundusz reprezentacyjny, referent proponuje obniżyć do 22.000, t. j. o 2.000 mniej niż preliminowano. Referent wnosi o przyjęcie cyfr preliminowanych ze wspomnianą poprawką.

Posel ŚWIATKOWSKI wypowiada się za zwiększeniem wydatków budżetu Prezydenta Rzeczypospolitej o 510 tysięcy zł., t. j. o sumę znajdującą się w budżecie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, a przeznaczoną na roboty budowlane w Łazienkach, Spale

projektów ustaw, marszałek zamknął posiedzenie, wyznaczając następne na dzień 15 bm. na godzinę 16-tą.

nie klubu parlamentarnego BBWR, poświęcone dyskusji konstytucyjnej.

na Wawelu i na Zamku w Poznaniu.

Posel RYMAR (Str. Nar.) prosi o informację, czy rzeczywiście zamierzone jest przejęcie Pałacu Wileńskiego i Zamku w Grodnie jako gmachów reprezentacyjnych.

Szef kancelarii cywilnej DR. HELCZYŃSKI wyjaśnia, że Zamek w Grodnie jest w posiadaniu władz wojskowych i kancelarii cywilna nie ma zamiaru występować w wnioskami o jego przejęcie. O rzekomych planach co do Wilanowa dr-owi Helczyńskiemu nie wiadomo.

Budżet Pana Prezydenta Rzeczypospolitej został przyjęty w drugim czytaniu.

Następnie komisja budżetowa obradowała nad preliminarzem budżetowym Najwyższej Izby Kontroli. Referent pos. CZUMA mając na względzie konieczność, ciągle wyłączonej pracy funkcyjarskiej kontroli, specjalne warunki tej pracy i kwalifikacyjne wymogi, a wreszcie zakaz oddawania się innej pracy zawodowej, uważa za wskazane zapewnienie personelowi ekwiwalentu w formie pewnego podwyższenia wynagrodzenia. Preliminarz Kontroli przewiduje w dochodach 142.500 zł., w wydatkach zwyczajnych 4.437.120 zł., w nadzwyczajnych 250.000 zł., t. j. w porównaniu z okresem bieżącym, dochody będą zmniejszone o 1.000 zł., a wydatki o 248.880 zł.

Posel RYMAR (Str. Nar.) porusza sprawę budowy gmachu N. i. K. oraz działalności urzędu Kontroli w Katowicach.

Prezes N. i. K. p. KRZEMIŃSKI wyjaśnia sprawę budowy gmachu N. i. K., stwierdzając, że gmach będzie gotów za kilka miesięcy i że N. i. K. spłacać będzie przez 10 lat koszty budowy.

Preliminarz N. i. K. został w drugim czytaniu przyjęty.

KIEROWNIKOWI ODDZIAŁU WILEŃSKIEGO POLSKICH ZAKŁADÓW PHILIPSA S. A. P. INŻ. B. BRINKIEROWI Z POWODU ZGONU JEGO OJCA WYRAŻAMY TĄ DROGĄ NASZ SMUTEK I WSPÓŁCZUCIE.

DYREKCJA.

Pracownicy Oddziału Wileńskiego Polskich Zakładów Philipsa S. A. tą drogą wyrażają p. Inż. B. Brinkierowi ból i smutek z powodu zgonu Jego Ojca.

PRACOWNICY ODDZIAŁU WILEŃSKIEGO.

Gen O'Duffy uciekł z Irlandji.

Zamach na Cosgrave.

LONDYN (Pat). Na byłego premiera Cosgrave'a, gdy przejeżdżał samochodem w hrabstwie Donegal, dokonano nieudanego zamachu, który został udaremniony przez jadących w drugim samochodzie detektywów. Przyjścieli strzelali namaszyni rzućili się do ucieczki. General O'Duffy, przy



Gen. O'Duffy, przywódca „Niebieskich Koszul”.

Posiedzenie Akademji Literatury.

WARSZAWA (Pat). W dniu 11 b. m. w gmachu min. wyznań relig. i ośw. publ. odbyło się posiedzenie Polskiej Akademji Literatury. Przewodniczył prezes Wacław Sieroszewski.

Porządek dzienny obejmował następujące punkty: zaopiniowanie projektu rozporządzenia ministra WR i OP o nagrodach artystycznych, zaopiniowanie o programach nauczania języka polskiego oraz sprawy regulami Akademji i sprawa zwoływania komisji akademickich. Wobec nie wyczerpania porządku dziennego w dn. 12 bm. odbędzie się następne posiedzenie Polskiej Akademji Literatury.

Rada Naczelna Zw. Straży Pożarnych.

WARSZAWA (Pat). W dniu 11 bm. obradowała w Warszawie Rada Naczelna Związku Straży Pożarnych Rzeczypospolitej, pod przewodnictwem prezesa związku wojewody warszawskiego Twardy, przy udziale delegatów wszystkich wojewódzkich ognisk korporacyjnych.

Na wstępie obrad odbyła się podniosła i radosna uroczystość udekorowania strażackimi złotymi medalami zasługi pp. Jur-Gorzechowskiego, komendanta straży granicznej i młk. s. p. płomow. Killińskiego, dyrektora PUWF i PW Uroczystość ta stanowi dowód żywej więzi i współpracy, łączącej strażactwo polskie ze Strażą Graniczną i Państw. Urzędem WF.

W godzinach popołudniowych członkowie zarządu głównego Zw. Straży, w związku z powziętą niedawno przez radę ministrów decyzją o nadaniu imiennemu strażakom tytułu stowarzyszenia „narodowe” ułeczności, przyjęli byli na specjalnej audjencji przez p. prezesa rady ministrów Jędrzejewicza oraz przez p. ministra spraw wewnętrznych Pięckiego.

„LICHTLOS”

WIELK 6 44 MICKIEWICZA 10

Jad żmii i męka proroka.

Legenda o tytoniu.

Pewnego dnia Mahomet podczas swej wędrówki dostrzegł w polu zamarzającą z zimną żmiją. Uliwiał się nad nią, podniósł i ogryzł na swem łonie. Gdy żmija powróciła do przytomności rzekła:

- Boski proroku muszę cię ukąsić.
- Za co, zapytał zdumiony Mahomet.
- A za co, tyż ród wiecznie nas przesładuje i dąży do tego, żeby nas wytepić.
- A czyż twój ród nie wojuje wiecznie z moim? Zresztą, jak możesz tak szybko zapomnieć, że ci ocaliłem życie? — skarcił ją prorok.

— Wdzięczność na tym świecie nie istnieje, odrzekła mu żmija. — A jeśli ci teraz oszczędzę, ty sam albo inny zabije mnie z pewnością. Nie, klnę się na Allaha, muszę cię ukąsić.

— E, ponieważ tak zakląłaś, nie będę cię więcej przekonywać i abym nie był powodem twego krzywozysięstwa, masz ukąś mnie — dodał Mahomet i wyciągnął rękę ku żmii.

Ta go ukąsiła. Wówczas przywarł ustami do miejsca ukąszonego, wysłał jad i wylupił go na ziemię. Na miejscu tem wyrosła roślina, która łączy w sobie jad żmii z męką proroka.

Humor.

KRÓTKO I WĘZŁOWATO.

— Wierzą mi pan, nie znajdzie pan równie miłej, pięknej, rozsądnej panny. Jest po świecącej się, oddana, zna cztery języki, maluje, gra, zna ste na kucy... — POCO tyle gadania, powiedz pan odrazu — nie ma ani grosza posagu. (Le Rite).

Od Anakreonta do Sienkiewicza.

I tu i tam dziewczynki w mundurkach i numerowani chłopcy. I tu i tam profesorowie i studenci. Tytułu tego feljtonu nie należy rozumieć w czasie, ale w przestrzeni: — „Tu”, to aula kolumnowa USB i „wieczór klasyczny”, „tam”, to sala Śniadeckich USB i „wieczór Sienkiewicowski”. Jednocześnie. Chciwi wiedzy biegali w niedzielę wieczór z jednej sali do drugiej, co 15 minut... W auli. — Prof. Srebrny w słowie wstępem nie tylko porozmieszczał w historii poetów, których miała recytować Kazimiera Rychterówna. Podmalaował także tło, wskazał intencje i naszkicował pomost, łączący nas ze sztuką odległej starożytności. Prof. Srebrny ma do tych rzeczy stosunek tak nowoczesny, że wprost zastydziły młodych. Recytacje Anakreonta, Safony, Catullusa i Horacego, Słowackiego parafrazy Iljady Homera, a z prozy: Liwjuza i Platona, greckie, łacińskie i w przekładzie polskim, miały ożywić w świadomości słuchaczy i uczynić bliskim świat klasyczny piękna.

P. Rychterówna ma swoją manierę, powiedziałabym impresjonistyczną. Obawiam się, że w niedzielny recytacji niejedno padło tego ofiara. Je dnakże sam strój, gest i dźwięk słowa, przeniesienie przez tyle wieków robiły swoje. Pełny, silny głos i nieskazitelna dykcja predystynowały recytatorkę do tej niełatwej roli: wszak jeden choćby nieistniejący prawie w języku polskim łocozas, to szkopolniemal. Szczególnie pięknie wypadło „Exegi monumentum...” Horacego. O tem, jak Rychterówna recytowała teksty polskie, mówić nie trzeba. — Znamy artystkę nie od dziś.

W sali Śniadeckich. — P. Rzeuska mówiła o Sienkiewiczu, że spłyczał, że pisał szablonowo, nie różniczkował, że kiepski artysta. P. Folejewski — to samo, tylko na odwrót. P. Cywińska (delegatka sfer nauczycielskich) rozsądnie przynawała ryzykowność Sienkiewicza w szkołach na terenie ukraińskim, zalecała „Potop”, zamiast „Ogniem i Mieczem” dla szkół żeńskich, a jednocześnie podkreślała szeroki oddech i skalę srod-

ków tego artysty, obstawała przy wiorach wychowawczo-moralnych, zwłaszcza dla dziewcząt. P. Falkowski nazwał Sienkiewicza Petronjuszem powieści polskiej.

Sluchając tej kulturalnej dyskusji, przynajmniej słuszność p. Putramentowi, który w zagajeniu podkreślił zerwanie przez Koło Polonistów z szablonem „akademji ku czci” na rzecz pouczającej dyskusji i wypowiedzeń się najrozmaitszych poglądów, mając wreszcie za kwadrans... znów wrócić do auli, do sympozjonu metryki klasycznej, zaczynało się — o dziwo! — przestawać wątpić w uniwersytet. Przecież to było piękne: dwie tak ważne imprezy tuż obok, w tym samym czasie. Rozglądał się człek po sali i pytał się w duchu: — to tu były te awantury, te bójki? Kto? — ci akademicy, zacietrzewieni Sienkiewiczem?...

A właśnie. Trzeba to było wiedzieć, jak jeden po drugim występowali przedstawiciele (cielki) organizacji ideowych akademickich, by złożyć u-motywowaną deklarację o stosunku do Sienkiewicza. Niczem pułkownicy, ciskający swe buławy pod nogi Radziwiłłowi w Kiejdanach

— A więc młody, lecz piękne rojący nadzieje mocarstwiec obwieścił ze wycofaniem „Ogniem i Mieczem” ze szkół, gdzie chodzą Ukraińcy, jako ubliżające honorowi, odrzuca a limine. Sienkiewicza — za ideję Jagiellońską i militaryzmu — popiera...

— A więc dziewczwoja z porozumienia katolickiego ma za złe pisarzowi dziwaczny stop militaryzmu z katolicyzmem; utylitaryzmu tego tylko czasami udawało mu się pozbyć, tylko z rzadka się rehabilituje...

— Oto demokracja zimnym ogniem płonący (Robespierre?) żąda artysty-m djalcktycznego. Sienkiewicza — który herby na powozach studjował, a walczących o prawo do życia kozaków na pjanych rezuniów stylizował — za błądiera ma i wroga klasowego...

— A i hożej urody towarzysz z pod socjalistycznego znaku nadziwił się nie może, jak mogła krzepić duszę powieść o czasach upadku. Na religijność Sienkiewicza, na fałszerstwo historii na wielką skalę gromy ciska...

przeczył będzie, że zadania szkolne, rozważania na lekcjach „Ogniem i Mieczem” sensu nie mają. Że potę w parę lat później, historyk, wykladający oficjalnie dzieje wojen koczowniczych, wydawał się rozognionej wyobraźni cynikiem i świętokradcą. Tyłko, że panowie z deklaracjami w czambuł gnali, za jedno mieli, za program szkolny — pisarza winili. Z tematów zadań usunąć — racja, historyk, ale wielkiego artystę infamją wyświecać — czy nie adulescencja to? Uśmiechali się tylko profesorowie.

Dopiero ostatni mówca przywrócił tradycyjnemu nastroje. Dopiero wczesz-polak Wardein (z których to Wardeinów?) pokazał co umie. Dopiero „Jyliśmy w domu”. — Szkoła i rząd przekraczają granice... Miłość przeszłości ojczystej niewygodna... historia tym panom wstrętna... Polsko-żydowska akademja literatury... podlizywanie się... — takim to lunaj, elokwentny, grochem z kapustą wyborczą...

Fetor na sali. Drzwi otwierają: wie trzyci góścia (nie będzie Wardein puł nam w twarz...) wyrzuca. W imieniu sfer szkolnych, które sprawa-

UŚMIECHY I UŚMIESZKI.

Takt i subtelność.

Dobre manjery są piękną cechą człowieka i stanowią wielką zaletę w życiu towarzyskim, zresztą nie tylko towarzyskiem, ale wogóle. Człowiek dobrze wychowany znajduje się zawsze jak to mówią — w kropce. Dał tego dowód pan Wazyderjusz Faferko, z zawodu rzemieślnik, stając ostatnio przed sądem w roli świadka.

Są jeszcze tacy ludzie, którzy dożywają późnej starości i z sądami wogóle nie mają do czynienia. Są to wypadki naogół rzadkie, ale bywają. Do takich ludzi zaliczał się pan Faferko. Nic dziwnego, że czytając o krzyżowym ogniu pytań, o podchwytywalności obrońców i t. p. strasznych rzeczach, był mocno przejęty rolą świadka i postanowił mieć się na baczności i ściśle stosować się do pytań, uwag i życzeń sądu.

— Świadek zna oskarżonego? — zapytał sędzia.

— Od pięciu lat — odrzekł pan Faferko.

— Więc proszę go przedstawić sądowi.

Pan Faferko wyprostował się, wystąpił naprzód, skłonił się, potem rzekł, czyniąc odpowiedni gest ręką:

— Panowie pozwolą: pan włamywacz Gryps — pan przewodniczący sądu!

Człowiek dobrze ułożony pozostanie nim zawsze, nawet w trumnie.

Podobnie ważną zaletą jest subtelność, która ludziami obdarzonymi nią odzaje wielkie usługi i stanowi również w życiu wartość niepoślednią. Tu piękny przykład stało w zachowaniu się pana Świdereka, pomocnika montera, który onegdaj wysłany został do dyrektorostwa M., w celu naprawy uszkodzonej łazienki.

— Wchodzę — opowiadał wieczorem pan Świderek — mijam służącą i walę wprost do łazienki, gdyż znalazłem już mieszkanie, bo bilem tam instalację. Otwieram drzwi i co widzę: stoi dyrektorostwa, sama dyrektorostwa, ale to powiadam wam tak, jak ją pan Bóg stworzył. Nie tracę przytomności, zamykam szybko drzwi i mówię: „Przepraszam bardzo panie dyrektorze!”

To, że powiedziałem „przepraszam” to był zwyczajny takt towarzyski, ale, że powiedziałem „panie dyrektorze” — to była subtelność. WEL.

Kronika telegraficzna.

— Odbyło się poświęcenie i otwarcie 7-go Internatu Kresowego im. Marszałka Piłsudskiego w Warszawie, uroczystość przeprowadził przez T-wo Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej z Kresów. Na uroczystość przybyli przedstawiciele rządu z ministrem opieki społ. de Hubickim na czele, dyrektor Rady Og. Polaków Zagranicą Lorentowicz, przedstawiciele władz miejskich, różnych instytucji i t. d.

— Podesza starę w Hamm (Niemcy) strzelony został członek bojówki S. A. Sprawa zabójstwa zdołał zbiec do Dortmundu, gdzie znalazła go policja w jednym z domów. Wywiązała się strzelanina, w której jeszcze dwaj urzędnicy zostali ranni. Zabójca ostatecznie poległ w walce.

— Pierwsze na Syberji tramwaje uruchomiono w mieście Stalińsku (dawny Kuźniek) w zachodniej Syberji. Budowa linii trwała kilka miesięcy.

— Wskutek panujących w Hamburgu sli-nych mrozów trzy łamacze lodów utknęły wśród zwałów lodowych na Labie. Również z Nadrenji nadchodzą wiadomości o zamrznięciu dopływów Renu — rzek Saary, Mozeli i Menu.

— W jednym z hoteli poznańskich organ Straży Granicznej przeprowadził rewizję w pokoju, zajmowanym przez pewnego obywatela niemieckiego. Był on podejrzany o przemycanie zapalniczek i cygar. W wyniku rewizji znaleziono dużą ilość zapalniczek i cygar wyrobu niemieckiego. Przemysłnika aresztowano.

— Od kilku dni panują w nizinach Austrii silne mrozy. Dziś rano w Wiedniu notowano 15 st. mrozu. W niektórych miejscach wołać thermometer spadł nawet do minus 30 stopni. Tak niskiej temperatury w Austrii w grudniu oddawna nienotowano. Dużaj miejscami zamarza.

— Trwające od 8 tygodni deszcze i ostatecznie gwałtowne ulewę spowodowały w północnym Maroku katastrofę powodzi Rzeki wywały, przerywając w wielu miejscach komunikację kolejową, samochodową i telegraficzną. Na liniach kolejowych między Rabatem, Tangerem, Fezem i Algierem podmyte są tory kolejowe i pozostawione jest wiele mostów. Ubiegłej nocy wykołęli się pociąg, idący do Ougera. W katastrofie tej zginęło wiele osób.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

WARSZAWA. (Pat). DEWIZA: Londyn 20.11 — 28.83. Nowy York 5.63 — 5.57. Paryż 34.95 — 34.77. Szwajcaria 172.73 — 171.87. Berlin w obr. prywatnych 212.34. Dolar w obr. prywatnych 5.61 i pół. Rubel złoty 4.69 (5-ty), 4.72 (10-ty).

WIEŚCI I OBRAZKI Z KRAJU

Zginęły maszyny.

W 1929 roku fabryka pianek J. Zewsz mieszcząca się w N. Wilejce została sprzedana p. Bulberyskiemu. Pan Zewsz po zlikwidowaniu fabryki zamieszkał w Warszawie, zaś pozostałe po sprzedaży fabryki maszyny stanowiące jego własność zostały złożone do wynajętego składu w N. Wilejce. Niedawno p. Zewsz postanowił ma-

szyny te przetransportować do Warszawy. W tym celu przybył do N. Wilejki. Lecz po otwarciu składu, w którym zostały maszyny z przerażeniem stwierdził, że po maszynach nie pozostało śladu. Okazało się, że wszystkie maszyny zostały skradzione.

Straty wynoszą 7100 zł. (C)

Z pogranicza.

WALKA Z NACJONALIZMEM NA BIALORUSI SOWIECKIEJ.
Z Mińska donoszą, iż na terenie całej Białorusi Sowieckiej akcja nacjonalistyczna przybrała zaskakujące formy. Propaganda nacjonalizmu prowadzona jest nie tylko wśród sfer inteligencji, studentów, profesorów i t. p., lecz przetrzała się również na rzemieślnicze i włościańskie.

W związku z tem Centralny Komitet Białoruskiej Partii Komunistycznej zwołał zjazd nadzwyczajny, na którym sprawa ta była szeroko omawiana.

Na zjeździe przemawiali znani w Wilnie Hromadczow Rak — Michalowski, Kowszyc Taraszkiewicz, oraz politycy komunistów Dąbal, Jasieński, Łańcusiński i Piotrowski.

Zjazd uchwalił ostrą rezolucję, skierowaną przeciwko osobom sympatyzującym z nacjonalizmem i zajmującym nieraz wysokie stanowiska w hierarchii sowieckiej administracji i polityki.

Rezolucja piętnuje nacjonalizm białoruski i uważa go za najbardziej niebezpieczny dla sowieckiego ustroju na Białorusi.

ZIMA NA BIALORUSI SOWIECKIEJ.
Z Mińska donoszą, iż w ostatnich dniach na terenie Białorusi sowieckiej spadły wielkie śniegi. Na drogach i liniach kolejowych potworzyły się metrowe zasy, utrudniające w znacznym stopniu normalną komunikację. Na liniach podmiejskich i pogranicznych w ciągu wczorajszego dnia stały wszystkie pociągi, gdyż nie można było uporać się z oczyszczeniem śniegu i zasp z torów. Normalnie kursowały pociągi tylko na linii Niegolewo — Mińsk, Mińsk — Smoleńsk, Mińsk — Połock i Połock — Witebsk.

ZNALEZLI SPOSOB.

Z pogranicza donoszą, iż na niektórych odcinkach powiatu młodeckiego i wilejskiego na teren polski przedostało się kilku uciekinierów z Rosji sowieckiej.

Ze względu na obojętność straży granicznej sowieckiej uciekinierzy nieśli się do fortelu, a mianowicie granicę przekraczali w białych prześcieradłach.

Przedostanie się w podobny sposób granicy nie przedstawia wielkiej trudności z powodu znacznych zasp śnieżnych znajdujących się na polach granicznych.

BIALORUSKA AKADEMIA NAUK POSTANOWIŁA NAWIĄZAĆ KONTAKT Z UNIWERSYTETAMI POLSKIMI.

W dniu 7 bm. w Mińsku otwarta została kolejna sesja Białoruskiej Akademii Nauk. Na sesji złożono wnioski o nawiązanie kontaktów naukowych z uniwersytetami polskimi.

WSZECHBIALORUSKI ZJAZD ROBOTNIKÓW.
Dnia 25 bm. w Mińsku odbędzie się wszechbiałoruski zjazd robotników technicznych, metalurgicznych, oraz grup udanych, zorganizowanych w związku „Sojusz miemieć”. Na zjazd ma przybyć kilku wybitnych działaczy komunistycznych z Moskwy.

Dr. ADOLF HIRSCHBERG
Szkołnictwo na Ziemiach Północno-Wschodnich. 1929.
Kwestia żydowska w Polsce. 1931.
Zarys historyczno-statystyczny szkolnictwa na Ziemiach Północno-Wschodnich. 1932.
Polski Grakchus. 1933.
Żydzi i Polska (w druku).

BALSAM JAPOŃSKI
„EGE” leczy — usłierza
BÓLE REUMATYCZNE,
ARTRETYCZNE, NEURALGICZNE

Głędz zbożowo-towarowa i Inlarska w Wilnie.

z dn. 11. 12. 33 r. za 100 kg. parytet Wilno.
Ceny tranzakcyjne: Żyto I stand. 15,80 — 15,85. Mąka pszenna 4/0 A luks. 33 — 35,50. Żytnia 55 proc. — 25, żytnia 65 proc. — 21, siłkowa 17, razowa szarowana 18,50, szary 17,50. Kasza grycz. 1/1 40,50 — 42, 1/2 palo 40, 2/4 perłowa Nr. 3 30,60, owsiana 45.

Ceny oriantacyjne: Pšenica zbier. 21. Żyto I stand. 14,50 — 14,80. Jęczmień na kasza zbier. 13,50 — 14. Owies stand. 14 — 14,50. Zadzuszony 12,50 — 13. Otręby żytnie 10,50 — 11. Płatki grube 12,50 — 13. Płatki cienkie 11 — 11,50. Jęczmień 9 — 9,25. Kasza grycz. 1/1 biało 40, perłowa (pek) Nr. 2 — 24,50. Gryka zbier. 18 — 18,50. Ziemiaki jadalne 6 — 7. Siano 6 — 6,50. Słoma 4,50 — 5,00. Sienią lnianą 90 proc. 35,50 — 36.

Na 1000 kg. f-eo st. zał.
LEN: Len trzeję Wolożyn 1158,27 — 1201,57. Traby — 1212,40 — 1234,05 (skala 216,50, bas. I). Czestany (sk. 303,10, bas. I) 2078,40 — 2100,05.
Ogólny obrót 950 tonn.

Nie drażnij kobiety.

Wczoraj sąd okręgowy rozpoznał sprawę niejakiej Jadwigi Podlipskiej, oskarżonej o wypalenie prawego oka żrącym kwasem siwowym przyjacielowi i Drozdowskiemu.

Oskarżona i pokrzywdzony znali się od kilku lat i mieli nawet dzieci. Wreszcie jednak Drozdowski zaczął dokuczać Podlipskiej. Zrywali ze sobą kłótnie. Drozdowski stawał się coraz bardziej brutalny.

Pewnego wieczora Drozdowski przyszedł do Podlipskiej. Pokłócił się z nią i miał zamiar wyjść. Zatrzymał się w drzwiach i zaczął znowu dokuczać Podlipskiej. Podlipska zagroziła mu wtedy, że zaleje mu oczy kwasem siwowym. Drozdowski przynajmniej drzwi i patrzył przez szparę brzoźnową!

— Ano spróbuj... spróbuj.

Podlipska pochyliła butelkę z kwasem i chlusięła na srebro w drzwiach. Kwas trafił na oko Drozdowskiego i zniszczył rogówkę.

Na rozprawie biegły lekarz orzekł, że Drozdowski zawiądział na uszkodzone oko.

Podlipska została skazana na 2 lata więzienia z zawieszeniem na 5 lat. WŁOD.

WILNO EUROPEIZUJE SIĘ.

Plany i prace wodociągowo-kanalizacyjne.

W nowoczesnych miastach jednym z najważniejszych działów gospodarki miejskiej, mających znaczny wpływ na zdrowotność mieszkańców, stanowi zaopatrzenie ludności w wodę oraz należyte oczyszczenie miasta ze ścieków. Przedsięwzięcia te, prowadzone przeważnie przez same Zarządy miejskie, zaliczane są do przedsięwzięć użyteczności publicznej i stanowią, rzec można, medycynę zapobiegawczą.

W miastach, gdzie ten dział gospodarki miejskiej jest należycie postawiony, liczba zakaźnych chorób brzoźnowych oraz in. choroby żołądkowe i przewodu pokarmowego stanowią znikomą odsetek.

Budowa wodociągów miejskich od r. 1927 w Wilnie znacznie się zwiększyła. Podczas gdy w r. 1927 długość sieci wodociągowej wynosiła 43.900 metrów, w chwili obecnej doszła już do 60 tys. metr. Wzrosła również produkcja wody i jej konsumpcja. Gdy w r. 1927 ogółem sprzedano około 1.150.000 metr. sześciennych wody, obecnie konsumpcja wody wynosi około półtora miliona metr. sześć.

Jeszcze większe postępy miasto poczyniło w dziedzinie kanalizacji. Gdy w r. 1927 długość sieci kanalizacyjnej stanowiła 34.100 metr., w roku bież. wynosi już 57 tys. metr.

W tymże stosunku wzrosła i wartość tych obiektów. Gdy w r. 1927 kapitał zakładowy łącznie na wodociągi i kanalizację stanowił 10.600.000 zł., obecnie sięga 16 milj. zł.

Roboty kanalizacyjno-wodociągowe prowadzone są w mieście prawie

bez przerwy. Obecnie na robotach tych jest zatrudnionych przeciętnie 200 osób. Sieć wodociągowo-kanalizacyjna w śródmieściu prawie że jest ukończona. Obecnie „zasięg” przetruciono na Snipiszki i na Antokolu. Jest w projekcie zaopatrzenie w wodę w roku przyszłym i Zwierzyńca. Obecnie prowadzone są roboty wodociągowe celem zaopatrzenia w wodę obiektów koszarowych na Snipiszkach przez ulice Kalwaryjską, Lwowską, Derewnicką. Buduje się również stacja pomp (hydroforów) w pobliżu cerkwi na pl. Snipiskim i najpóźniej w końcu stycznia 1934 r. będzie już uskutecznił podaż wody. Niezależnie od tego prowadzi się budowę kanałów ściekowych na Antokolu. Przez most na Wilence, latem r. b. został wybudowany „syfon” kanalizacyjny i w ten sposób wszystkie ścieki, które dotychczas na przestrzeni od kościoła św. św. Piotra i Pawła trafiały bezpośrednio do Wilji, zostaną ujęte kanałem. Wylew tych ścieków przesunięto za ul. Podgórną. Projekt magistracki przewiduje całkowite oczyszczenie Wilji od ścieków na przestrzeni od Wołokumpia do Zakretu. W miejscach ujęcia ścieków projektowana jest budowa „biologicznych odstożników”, w których ściekowe, lecz pewien ryczałt, którym będą obciążone wszystkie nieruchomości i poza tem niezachylny dodatek za spójnicę.

W r. 1934—5 oprócz robót, związanych z utrzymaniem istniejącej sieci, odnawianiem takowej, zamierzono jest w dziale wodociągów wierceć nową studnię artezyjskiej, zakorkowanie trzech starych zamierzających, przebudowa drożu na Zarzeczcu, ułożenie rurociągu dla Zwierzyńca z przeciągnięciem przez most Zwierzyński dalej po ul. Zana i po ul. Gedymina oraz ułożenie rurociągu po ul. Kalwaryjskiej.

Z robót zaś kanalizacyjnych przed-

widywana jest budowa studni rozdzielczej przy moście Zielonym, przebudowa kanału na ul. Biskupiej, skanalizowanie ul. Witoldowej na Zwierzyńcu i ul. św. Piotra i Pawła na Antokolu, skanalizowanie ul. Wiwulskiego, odwodnienie Zwierzyńca (osuszenie bagien). To ostatnie jest związane z zarządzeniami odnośnie hamowania wody przez t. zw. młyn Piłmonowa przy ul. Dzielnej, który stanowi główną przeszkodę w osuszeniu Zwierzyńca.

Ogółem wydatki nadzwyczajne na nieczyściwość podlegałyby pełnemu unieszkodliwieniu pod względem sanitarnym. Całkowity plan miejskiej sieci wodociągowo-kanalizacyjnej od nośny wydział Magistratu zakończy w roku bież. Dotąd roboty wodociągowo-kanalizacyjne prowadzone są w rozwinięciu pierwotnego planu z r. 1912, twórcą którego był inż. miejski p. E. Szeńfeld.

Obecnie roboty są kontynuowane z pożyczki, udzielonej przez władzę wojskową, i z sum renowacyjnych Wydziału wodociągów i kanalizacji.

Zarząd miasta opracowuje zmianę opłat przy wodociągowo-kanalizacyjnej, której zasadą będzie nie jak dotychczas opłata od metra sześciennego, lecz pewien ryczałt, którym będą obciążone wszystkie nieruchomości i poza tem niezachylny dodatek za spójnicę.

Przelew na rzecz magistratu wynosi w projekcie zł. 778.535, co przy kapitale zakładowym 16.000.000 stanowi około 2%. (F)

Badanie drzewostanu Wileńszczyzny.

W ubiegłym tygodniu zakończyła swoje prace specjalna komisja do zbadania drzewostanu na terenie Wileńszczyzny. W związku z możliwościami stałego eksportu drzewnych wyrobów rzemieślniczych z terenu naszych ziem. Komisja, składająca się z ekspertów, wyznaczonych przez Polski Związek Rzemieślników do spraw eksportu, pod kierownictwem dyr. Młynarczyka zbadala lasy Brasławszczyzny, Dziśnieńszczyzny, koło Lyntup, Woropajewa oraz koło Podbrozia, Święcian i w okolicach Wilna.

Zadaniem komisji było ustalić jakie gatunki drzew i gdzie nadają się na te wyroby, przeznaczane na eksport, na które są już zawarte umowy handlowe. W ten sposób zdążyła się do wykluczenia możliwości użycia nieodpowiedniego materiału, a co zatem idzie przykrych konsekwencji dla naszego rzemieślnika, wytwórcy oraz dobra eksportu polskiego w tej dziedzinie wogóle.

Dokonano na miejscu wiele prób i w rezultacie stwierdzono, że rzemieślnik Wileńszczyzny może produkować wyroby eksportowe z surowca miejscowego. Oczywiście surowiec ten nie wszędzie jest zadawalniającego gatunku — dlatego też orzeczenie komisji służy także i w kierunku oceny surowca.

Jednocześnie członkowie komisji rozpoczęli już z kilku właścicielami lasów pertraktacje w sprawie dostawy surowca.

W celu zdobycia jaknajtańszego surowca powstał projekt utworzenia większych pracowni-fabryk wyrobów eksportowych w miejscowościach obfitujących w bliskie lasy. Jak dotychczas, projekt ten zrealizowano w czterech miejscowościach na naszych ziemiach. Warsztaty te rozpoczną pracę w najbliższej przyszłości i zatrudnią od 400 do 500 robotników. (H)

TEATR I MUZYKA W WILNIE.

— **Teatr Muzyczny „Lutnia”.** Dziś po 10. na scenie „Gospoda Pod Białym Koniem”, na której publiczność bawi się znakomicie, oklaskując wszystkich wykonawców z Halmską, Kaupę, Lasowską, Wyrwickich, Wichrowską, Dembowskim, Tatrzańskim, Szczawińskim i Ciesielskim na czele.

— **Jutrzejka op. „Gejsza”.** Ceny propagandowe. Jutro jedyny raz po cenach najniższych (od 20 gr.) grana będzie melodia i dopowina operetka „Gejsza” z Marją Kaupę w roli Gejszy, która tworzy niezapomnianą kreację. Reszta obsady pozostaje premie rowa.

— **Teatr Miejski Pohulanka.** Dziś, wtorek dnia 12 grudnia o godz. 8 w Teatr Miejski na Pohulankę gra w dalszym ciągu jedną z najświetniejszych komedji Deval'a pt. — „Stelek”, w doskonałej reżyserji W. Czenge rego i świetnym wykonaniu całego zespołu w osobach pp.: M. Szpakiewiczowej, H. Skrzydłowskiej, T. Sucheckiej, N. Wilińskiej, S. Zielińskiej, M. Węgrzyna (rola tytułowa), J. Woskowskiego, K. Dejunowicza, L. Mada lińskiego i E. Glińskiego.

— **Teatr — Kino „Rozmaitości”.** Dziś, wtorek dnia 12 grudnia wyświetla najnowszy film „Bunt Młodzieży”. Na scenie — „Przebieg Wenery” w wykonaniu Piotrowskiej, Janowskiej, Borskiego i Czapliskiego. Gośćki sensów o godz. 4 po pol.

— **Teatr — Kino „Rozmaitości”.** Dziś, wtorek dnia 12 grudnia wyświetla najnowszy film „Bunt Młodzieży”. Na scenie — „Przebieg Wenery” w wykonaniu Piotrowskiej, Janowskiej, Borskiego i Czapliskiego. Gośćki sensów o godz. 4 po pol.

— **Teatr — Kino „Rozmaitości”.** Dziś, wtorek dnia 12 grudnia wyświetla najnowszy film „Bunt Młodzieży”. Na scenie — „Przebieg Wenery” w wykonaniu Piotrowskiej, Janowskiej, Borskiego i Czapliskiego. Gośćki sensów o godz. 4 po pol.

— **Teatr — Kino „Rozmaitości”.** Dziś, wtorek dnia 12 grudnia wyświetla najnowszy film „Bunt Młodzieży”. Na scenie — „Przebieg Wenery” w wykonaniu Piotrowskiej, Janowskiej, Borskiego i Czapliskiego. Gośćki sensów o godz. 4 po pol.

— **Teatr — Kino „Rozmaitości”.** Dziś, wtorek dnia 12 grudnia wyświetla najnowszy film „Bunt Młodzieży”. Na scenie — „Przebieg Wenery” w wykonaniu Piotrowskiej, Janowskiej, Borskiego i Czapliskiego. Gośćki sensów o godz. 4 po pol.

Święciany.

PODZIĘCZANIE.

Składam serdeczne podziękowanie J. W. Panu Komendantowi Policji Powiatowej Ja nowskiemu, oraz personelowi posterunków w Święcianach, Nowo — Świecianach i Pod brodziu, za uśmiejną i energiczną pomoc w odnalezieniu w sprawie dokonanej w dniu 5 grudnia br. kra dzieży rzeczy, przez nieznaną zbrodnię, w następstwie dochodzenia, tegoż wieczora 5 bm. zbrojnicy zostali zatrzymani wraz ze skradzionymi rzeczami.

Piotr Dubowski.



Do nabycia w pierwszorzędnym magazynie galanteryjnym

Marconi w Japonji.



Wynalazca radja sen. Marconi w drodze z Ameryki przybył do Japonji, gdzie jest podejmowany z wszelkimi honorami.

Na zdjęciu sen. Marconi z małżonką na jednym z przyjęć, wydanych w Tokio na jego cześć. Przyjęcie utrzymane zostało ściśle w charakterze tradycji japońskiej. Znakomtemu wynalazcy usługują nadobne gejsze.

Pomagamy endecji wileńskiej wyeksmitować „zajeźdźlik” Frydmana.

Nareszcie ultrakatolicki obóz „narodowy” w Wilnie wypowiedział wojnę zajeźdźcy Frydmanowi, w którym mieścił się dom schadzki — jak to orzekł sąd okręgowy w motywach wyroku głównego procesu „Dziennik Wileński” contra „Głos Wilna” — Złożył mianowicie do wydziału cywilnego Sądu Grodzkiego w Wilnie podanie z prośbą o eksmisję zjazdu Frydmana z kamienicy przy ul. Mostowej 1.

Bez wątpienia przyczyną tej radykalnej zmiany w stosunku do Frydmana należy szukać w motywach wyżej wspomnianego wyroku. Dom schadzki Frydmana w procesie tym odegrał rolę zasadniczą, — co gorzej stał się przegięciem, pod którym znalazła się zażenowana endecja wileńska.

Jasnym jest dlaczego endecja otrząsnęła się z dolarowej tolerancji i dlaczego nareszcie we własnym oku dojrzała „belkę”. Chodzi przede wszystkim o ratowanie oblicza, o wybielenie opinii i o usunięcie z podwórza pensjonatu frywoliwych dziewcząt.

To by było oświetlenie sprawy z jednej strony. Na odwrotnej stronie medalu może się kryć zupełnie co innego... Ale „o tem — potem”...

Fakt faktem, że prośba o eksmisję Frydmana została złożona:

Możnaby więc spodziewać się, że chce wyeksmitowania Frydmana będzie poparta drugocześni dowodami „winy”. Możnaby spodziewać się, że w sprawie tej „endecy” pokażą nareszcie „lwi pazur”, — zarzucą biednego bohatera grudem stuprocentowych dla sądu dowodów, przesadą długi różnicę bezpodstępnych świadków i zdawałoby się, że nie będą bawili się w półśrodkach, szermurkę prawną, a słamszą, zbiją, zwyciężą bezapelacyjnie. Ale to tylko mogłoby się zdawać...

Pamiętamy dobrze co mówiono o zajeźdźcy Frydmanem podczas procesu. Pamiętamy, że na okoliczność te było dość świadków. Tymczasem endecja wileńska w procesie z Frydmanem powołała tylko dwóch i to tych, którzy najmniej powiedzieli i którzy najmniej mogą powiedzieć. A mianowicie: kierownika III-go komisariatu P. P. komisarza Kubarskiego i st. przodownika Szadurskiego, kierownika referatu obywatelskiego tego komisariatu.

Co mówili ci świadkowie podczas procesu? Kom. Kubarski kieruje komisariatem od niedawna. O zajeźdźcy Frydmanie wie niewiele. Tyle tylko, że od czasu do czasu uprawia się tam nieład. St. przod. Szadurski wie nieco więcej. Pamięć, że na zajeźdźcę Frydmana w okresie trzech lat sporządzo-

no kilka protokołów karnych za dostarczenie pokoi do uprawiania nierządu.

Ale zeznań tych świadków może nie wystarczyć na zupełne pogrzebienie Frydmana i jego zajeźdu. Sąd może też oddalić skargę „wobec braku dowodów winy”. Powołanie tylko tych świadków, w celu udowodnienia, że w zajeździe Frydmana mieścił się dom schadzki, zostało widocznie dokonane przez skarzających wskutek przeoczenia, lub zapomnienia, że przed Sądem Okręgowym podczas owego słynnego procesu zeznawali bardziej obciążając Frydmana inni świadkowie.

Endecja nie powinna przecież przegrac tego eksmisyjnego procesu. Prawda jest po jej stronie. Trzeba ją odsonić bez skrępowań i fałszywego występu. Trzeba jej spojrzeć odważnie w oczy i nie usuwać biedaczek swoim słownym zrywaniem w pogardzany kąt.

Spieszmy więc z pomocą endecji i przypomnijmy: istnieje świadek p. Z., który wysłdylił opowiadał o swej wizycie u „dziewczynek” w zajeździe Frydmana; mo-

Zamach samobójczy w gabinecie restauracji „Europa” b. urzędnika kolejowego Stanisława Jędrzy.

Wczoraj o godzinie wpół do pierwszej w jednym z gabinetów restauracji „Europa” przy ulicy Dominikańskiej odebrał sobie życie były urzędnik kolejowy 25-letni Stanisław Jędrzy stałe zamieszkały w Święcianach przy ulicy Sadowej 40.

Jak ustalono przeprowadzone dochodzenie policyjne okoliczności, przy których Stanisław Jędrzy pozabawił się życia były następujące:

Jędrzy przybył do restauracji w towarzystwie swego znajomego około godziny 10 wieczorem, po czym oboje zajęli pierwszy gabinet z lewej strony, dokąd kazali sobie po dać kolację i napoje.

Nieco później goście zaprosili również do towarzystwa jedną z fordanserek restauracji, która przyszyła się do ich towarzystwa. Po upływie godziny, Stanisław Jędrzy, wykazujący przez cały czas silne podniecenie, zawałił kelnera i zaczął przynosić atryment i pióro, po czym zaczął pisać jakiś list.

Około godziny wpół do pierwszej korzystając z chwilowej nieobecności w gabinecie partnerów, wy dobył rewolwer i będąc już w stanie mocno podnieconym, wystrzelił w kierunku wystrzału w kierunku swego znajomego i w ten sposób zabił go.

Na odgłos wystrzału nadbiegła służba, która znalazła Jędrzę opartego o fotel i dającego już bardzo słabe znaki życia.

Na miejsce wypadku zawezwano pogotowie ratunkowe i lekarz stwierdził zgon.

Zwłoki samobójcy przesłano do koszliny przy szpitalu św. Jakóba.

Dalsza likwidacja szajki złodziejskiej.

Wczoraj donosiliśmy o zlikwidowaniu przez wileński wydział śledczy niebezpiecznej szajki złodziejskiej, która dokonała ostatnio w mieście szeregu kradzieży.

Dochodzenie przyniosło policji obfity plon w postaci wykrycia szeregu dalszych kradzieży mieszkaniowych dokonanych, jak się obecnie wyjaśniło, przez tych złodziei.

W ciągu dnia wczorajszego przeprowadzono szereg rewizyj i odnaleziono cały skład skradzionych rzeczy. Jak wczoraj ustalono pochodzą one z sześciu innych kradzieży dokonanych ostatnio w Wilnie. Między innymi policja odnalazła futro, skradzione przez kilku dniami, z mieszkania mjr. Sawickiego przy ul. Nowogrodzkiej 14, Major Sawicki, którego wezwano do wy-

działu, skradzione futro rozpoznał.

Wszystkich tych kradzieży dokonała jedna, dobrze zorganizowana szajka, składająca się z kilkakrotnie już karanych „zawodowców”. Nie też dziwnego, że wykrycie ich nastąpiło policji wielkie trudności.

Na czele szajki stał znany policji zawodowy złodziej Lipman Soleznik. Soleznik stosunkowo rzadko siedział w więzieniu, co tłumaczy się tem, że jest on wśród złodziei wileńskich największym specjalistą od wyrabiania sobie „alibi”.

Soleznika oraz jego kompanów osadzono wczoraj w więzieniu lukiskim.

Policja prowadzi dalsze dotekiwanie sądząc, że potrafi, idąc tym samym śladem, wykryć jeszcze szereg dalszych kradzieży.

MODA.

BIELIŻNA ZIMOWA.

„Ciepła bielizna!” Samo brzmienie tego słowa przyprowadza nas do niedawna o — chwila się pani, unosząc suknie i pokazując zadrosne przyjaciółce smukłe nóżki, obciążone pięknymi jedwabiami pończoskami i wyje... te same co latem trykoty... Czy aby me to da ta wyszła jej na zdrowie?

Większość chorób kobiecych ma swoje pochodzenie w tej właśnie nierozsądnej kokieteryj. Niejedna pani żałuje po niewczasie, że tak nieopatrznie trwonila bezcenny skarb zdrowia. Na szczęście czasy zmieniły się. Przemysł trykotażowy udoskonalił się do takiego stopnia, że pojęcie „ciepłej bielizny” straciło swój złowrogi sens. Dzisiejsza bielizna trykotowa nie oznacza już dawnych ręcznie dzianych robótek, w które zaopatruwały nas pracownice ręce prababek, ani grubych barechawon, w których wyglądało się conajmniej dwa razy szerszej, tak, że największa nawet dziewczyna podobna była do młodego słoncia. Dziś ciepło wełniane desous wykonywana jest tak delikatnie, że można je nosić pod każdą suknię i jest tak wygodne w gatunku i wyrobie, że nieczem prawie nie różni się od białej jedwabnej. Jeżeli mówię o białej trykotowej, to nie mam na myśli białej sztyłej z trykotu gotowego, z metra, lecz tę ręcznie dzianą, o naderze obunajdonym fasonie, leżącej jakby uległ. Może to być białizna z trykotu, stanowiący całego mieszaninę nici jedwabnych z wełną, może być białizna z trykotu, stanowiącego mieszaninę nici jedwabnych z wełną, może być wełna z bawełną, lub sama tylko siatka wełna, chodzi przede wszystkim o fason. Najracjonalniejsze są t. zw. deus-pieces — połączenie koszułki z kombinajkiem. Moż na sobie wyobrazić, jak bardzo dokładny musi si być krój takiej białizny, jeżeli miała pozwala na noszenie jej pod obcisłą suknią białową, która w tym roku opina figurę na kształt rakawiczki. Taki trykot pod suknią białową stanowi wszystko, co jest dopuszczalne, oprócz samej sukni oczywiście.

Na ulicę nosi się przedewszystkiem ciepłe pończoski. Mogą to być: albo pończoski jedwabne z wełną (z wierzchu jedwab — pod spodem wełna), albo cieliaste wełniane „sous-bas” specjalnie pod cienką pończoczkę. Nie zniekształca to nogi i chroni ją przed zimnem. Trykot na ulicy również powinien być racjonalnie pomyślany. Najmładziej byłoby, gdyby trykot zasłaniał kolana. Niechby się kto chce śmiać, ale lepiej jest być przewidującym, niż narażać zdrowie. Tylko bardzo nierozsądne kobiety edają o to. Bystonosze z tiulu i koronki również należy odłożyć do wiosny, zastępując je trykotowymi.

Kolory? Białizna trykotowa nie musi być koniecznie szara lub bura. Nowoczesni fabrykanci wykonywują ją w tych samych kolorach co jedwabną, a więc białym, biało-różowym i biało-niebieskim. Do ciemnych sukien odpowiedniejsza jest białizna ciemniejsza, najlepiej pod kolor sukni. Jeszcze jedną wielką zaletą białizny trykotowej stanowi to, że można ją z łatwością uprać w domu. Pierze się ją tak samo jak jedwabną, w płatkach mydłanych, przyciem wcale nie trzeba jej prasować. To że trykotowa białizna tak łatwo daje się prać, ułatwia noszenie jej podczas podróży i podczas wycieczek. Celine.

Eugenja Kobylńska.
ZŁOTE SCHODY
Powiedz ta wyszła z drukarni „Znicz” i jest już do nabycia we wszystkich księgarniach wileńskich.
Skład główny w księg. Św. Wojciecha Str. 336, cena zł. 5.—

RADJO WILNO.

WTOREK, dnia 12 grudnia 1933 r.
7:00: Czas. Gimnastyka. Muzyka. Dziennik por. Muzyka. Chwilka gosp. dom. 11:40: Przeglad prasy. 11:50: Muzyka z płyt. 11:57: Czas. Muzyka. Dziennik pol. Kom. meteor. Muzyka. 15:20: Program dzienny. 15:25: Wiadomości o eksporcie. 15:30: Gielda rolnicza. 15:40: Koncert. 16:25: Skrzyżna P. K. O. 16:40: „Ze swiata radjowego” pogadanka. 16:55: Koncert. 17:50: Program na srode i rozmaitosci. 18:00: „Dorobek naszych teatrów ludowych” — odczyt. 18:20: Transmisja z Katusza. 19:00: „Oferta polskiej mlodzi na Litwie” — odczyt litewski. 19:15: Codz. odcinek powiesciow. 19:25: Feljton aktualny. 19:40: Wiadomosci sportowe. 19:45: Rozmaitosci. 19:47: Dziennik wieczorny. 20:00: Opera z płyt: „Madame Butterfly”. 22:20: Kwadrans literacki. D. c. opery. 22:25: Audycja literacka: „Los na Loterii”. 23:00: Komunikat meteorologiczny. 23:05: Muzyka taneczna.

SRODA, dnia 13 grudnia 1933 roku.
7:00: Czas. Gimnastyka. Muzyka. 11:40: Przeglad prasy. 11:45: Muzyka z płyt. 11:57: Czas. Muzyka. 15:20: Program dzienny. 15:25: Wiad. o eksporcie. 15:30: Gielda rol. 15:40: Duety wokalne. 16:10: Audycja dla dzieci. 16:40: „Echa wileńskie w twórczości Tarasa Szweczeni”, odczyt. 16:55: Koncert. 17:15: Recital fortepianowy. 17:50: Program na czwartek i rozmaitosci. 18:00: Informacyjny kurs obrony przeciwzawojowej. 18:20: Zapomniane przeboje (płyty). 18:45: Feljton. 19:00: Przeglad litewski. 19:15: Codz. odc. pow. 19:25: „Dwa nabytki beletrystyki” felj. 19:40: Sport. 19:45: Rozmait. 19:47: Dziennik wieczorny. 20:00: „W swietlicy Norwegji” felj. 20:15: Koncert. 22:00: „Głotka Albinowa mówi”. 22:15: Nowe płyty muzyki lekkiej. 23:00: Muzyka taneczna.

NOWINKI RADJOWE.

DOROBK NASZYCH TEATRÓW LUDOWYCH.
Znany organizator teatrów ludowych p. Jędrzej Cierniak będzie w wtorek o godzinie 18 o tem, co w okresie Niepodległości zdziałały teatry ludowe, będące niezmiernie ważnym czynnikiem podniesienia kultury na wsi.

Pogadanka ta przedewszystkiem zainteresuje instruktorów oświaty pozaszkolnej.</

KRONIKA

Wtorek 12 Grudzień
Dziś: Aleksandra M.
Jutro: Lucji P. M.

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U.S.B.
W Wilnie z dnia 11-XI 1933 roku.
Ciśnienie 755
Temp. średnia - 3

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 12 grudnia w-g P. I. M.
Najpierw zachmurzenie zmienne, z zanikającymi opadami śnieżnymi, potem większe rozpozogdenia. Mroźno. Umiarkowane wiatry północno-zachodnie i północne.

DYŻURY APTEK.
Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:
Paka - Antokolska 54, Siekierzyńskiego

OSOBISTA
-Dyrektor Kolei Państwowych w Wilnie inż. K. Falkowski, który bawił ostatnio w Warszawie w sprawach służbowych, powrócił do Wilna i objął urzędowanie.

ADMINISTRACYJNA
-Pozwolenie na broń. Starosta Grodzki przypomina, że podanie o przedłożeniu na rok przyszły ważności zezwoleń na noszenie broni palnej składać należy przy okienku nr. 1, w starostwie w terminie do dnia 1 stycznia 1934 r.

MIĘSKA
-Kamień pod budowę pomnika Mickiewicza. Na placu Orzeszkowej ułożono już pierwszy transport kamienia sprowadzonego z Warszawy z pracowni artysty Kuny, projektodawcy pomnika Mickiewicza.

Z UNIwersYTETU
-Prof. L. Rudrauf z Uniw. Dorpackiego wygłosi w sali Śniadeckich Uniwersytetu we wtorek dnia 12 grudnia br. o godz. 7 wiecz. wykład pt. „Malarstwo XVII wieku w poezji francuskiej XIX wieku” z obrazami świetlnymi. Wstęp wolny.

SPRAWY AKADEMICKIE
-Ukazał się już 10-ty numer Pax'a. Treść numeru jest następująca: 1) Fryderyk Ozanam a czasy obecne - M. Zdziechowski. 2) Jednostka a społeczeństwo w świetle tożsamości - Y. S. 3) Rene Clair i Odysseja - Cz. Jesman. 4) Magazyn intelektualny - dr Janina Budkowska. 5) Kto jutro? - Paweł Lebez. 6) Kres bezrobocia na drodze największego oporu - J. Świąciecki. 7) Co nas boli? 8) Akad. kościół św. Anny w Wilnie. - dr J. Budkowska.

SPRAWY SZKOLNE
-Gimnazjalny egzamin dojrzałości dla eksternów oraz dla reprobowanych, zdających na zasadzie par. 54 regulaminu egzaminów dojrzałości, odbędzie się w Gimnazjum Państw. im. Adama Mickiewicza w Wilnie. Podania z załącznikami o dopuszczeniu do egzaminu należy kierować do Kuratorium Okr. Szkolnego, ul. Wolana 10, pok. 21 najpóźniej do dnia 16 grudnia r.b. włącznie. Do podania dołączyć należy: życiorys własnoręcznie napisany, dwie fotografie, metrykę urodzenia, posiadanie świadectwa szkolnego, świadectwo moralności wydane przez administrację władze miejsca stałego zamieszkania, wykaz lektury z jez. polskiego i jez. obcego oraz dowód opłacenia

wnoszony jeszcze bez odsetek za zwłokę. Jest to pierwsza rata, która winna być wpłacona bezpośrednio do właściwych urzędów skarbowych, a nie jak dotąd do kasy miejskiej.
-Ceny rynkowe zwykłą. Podług notowań inspekcji handlowej ceny rynkowe w ciągu ubiegłego tygodnia wzrosły o 0,2 procent. W pierwszym rzędzie zwykływały ceny nabiału.
-Zakłady rzemieślnicze VIII kategorii nie placą na Fundusz Pracy. Izba Rzemieślnicza otrzymała wyjaśnienie, że zakłady rzemieślnicze VIII kategorii nie wnoszą opłat od zarobków swych pracowników na rzecz Funduszu Pracy.

HARCERSKA.
-Naczelne władze harcerstwa w Wilnie. W związku z odprawą drużynowych i hufców Chorągwi Wileńskiej, która odbywała w dniach 8, 9 i 10 bm. przybyli do Wilna z Warszawy: naczelniczka harcerok p. Wierzbiana, naczelnik harcerzy (p. o.) p. Piskorski, naczelny kapelan ZHP, ks. Łuzar, oraz z ramienia Ministerstwa W. R. i O. P. p. Wierzbiański - naczelny inspektor harcerstwa.

Sprawy portu w Drui na harcerskiej odprawie drużynowych. Na odprawie drużynowych w piątek 8 grudnia poruszona została sprawa budowy portu w Drui, a mianowicie do drużynowego harcerzy z Drui skierowano apel, ażeby harcerze weszli na teren Drui akcją propagandową w tej mierze, przy stawianiu do budowy własnej przystani sportowej, dla uoczeknienia potrzeby wykorzystania Dzwiny.

Len w harcerstwie. W czasie obrad drużynowych podniesiono została sprawa propagandy wyrobów lnianych w harcerstwie. Drużynowych zachęcono do czynienia próś zycia mundurów lnianych.

Delegacja harcerzy u ks. Lewickiego. Znany na terenie Wilna działacz społeczny, jeden z założycieli harcerstwa wileńskiego ks. Lewicki złożony ciężką chorobą pozostał w Szpitalu Kol. na kuracji. Zebrani drużynowi, pamiętając o pracach zasłużonego kapłana na terenie harcerstwa, wysłali delegację, która pod przewodnictwem ks. Tyczkowskiego odwiedziła chorego i życzyła rychłego powrotu do zdrowia.

Zebrań Zarządów Kół Przyj. Harc. w Wilnie. We środę dnia 13 grudnia br. o g. 18 odbędzie się w Sali Konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego zebrań Zarządów Kół Przyjaciół Harcerstwa przy drużynach wileńskich. Zgromadzenia razem wszyscy członkowie zarządów omówią istotne zagadnienia harcerskie w Wilnie.

Z KOLEI
-Plugi w pogotowiu. W celu zabezpieczenia normalnego ruchu pociągów w związku z panującymi obecnie dość często zawianiami śnieżnymi Wileńska Dyrekcja P. K. P. na całym szeregu odcinków kolejowych uruchomiła plugi ośdnie. Poza tym plugi są trzymane w pogotowiu na wszystkich stacjach węzłowych.

WOJSKOWA.
-Ostatnie dodatki do posiedzenia Komisji Poborowej. Najbliższe i ostatnie w roku bieżącym posiedzenie Komisji Poborowej odbędzie się w dniu 13 bm. w lokalu przy ul. Bazylińskiej 2. Do stawiennictwa obowiązują wszyscy mężczyźni, którzy dotychczas nie uregulowali swego stosunku do wojska.

POBOROWI, KTÓRYCH OCZEKUJĄ KARY. Referat wojskowy magistratu opracowuje obecnie listę wszystkich tych poborowych rocznika 1913, którzy w wyznaczonym dwumiesięcznym terminie (upłynął z dniem 30 listopada r. b.) nie zarejestrowali się. Lista ta w ciągu bieżącego miesiąca przesłana zostanie do starostwa grodzkiego celem pociągnięcia ośpiętych poborowych do odpowiedzialności karnej.

GOSPODARCZA
-Jakie podatki są płatne w grudniu? W grudniu przypadają terminy płatności następujących podatków:
1) Do 15 grudnia płatna jest zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od wysokości obrotu, osiągniętego w listopadzie b. r. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kateorii i przemysłowe od I do V kat., prowadzące prawidłowo księgi handlowe, oraz przedsiębiorstwa sprawozdawcze.
2) Do 15 grudnia płatna jest czwarta rata zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu osiągniętego w 1933 roku. W ciągu 7 dni od daty potrącenia państwowego podatku dochodowego od wypożyczeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę wraz z dodatkami kryzysowym.
4) Do 15 grudnia płatna jest zaliczka miesięczna na poczet nadzwyczajnego podatku od niektórych zajęć zawodowych, w wysokości należnej od dochodu, osiągniętego w listopadzie b. r. przez komorników, pisarzy gipso techników i rejentów.

W grudniu upływa ostateczny termin wykupu świadectw przemysłowych na 1934 rok przez poszczególne przedsiębiorstwa. Ponadto płatne są podatki odroczone, rozłożone na raty, których termin płatności przypada w tym okresie, oraz te podatki na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem w grudniu br.

Uwagde płatników podatku lokalnego. 14 b. m. mija ostatni ulgowy termin wnoszenia należności z tytułu 4-ej raty podatku od lokali za rok podatkowy 1933. Do 14 b. m. podatek ten będzie mógł być

W obronie św. Nikodema. Wpobliżu Ostrej Bramy w kierunku cmentarza Rossa przebiega wąska ulica imienia św. Nikodema, po której nieraz przelęgają kondukt pogrzebowe. Może właśnie z tych względów nazwano ją imieniem świętego. Z tych też względów, nie powinno się to lerować na tej ulicy jaskrawych przejawów życia, kłócących się w sposób rażący z etyką - szczególnie chrześcijańską. Tymczasem jednakże na ulicy imienia świętego prosperują intensywnie dwa wesole „domki” i zakłócają spokojny bieg życia licznymi mieszkańcami. Policja wie o tem i ma skargi. Nie wątpimy, że władze kościelne zainteresują się faktem i zainteresują u p. Starosty, który w krótkim czasie może zlikwidować te „domki”.

Podjękowanie. Zarząd i Rada Pedagogiczna Szkoły Zawodowej im. św. Józefa w Wilnie tą drogą składa serdeczne podjękowanie p. Staroście Wacławowi Kowalskiemu za życzliwy protektorat i wydajną pomoc, Radzie Opiekunów Szkoły za trudny poniesiony przy organizowaniu koncertu na rzecz najbardziej potrzebujących uczeni tej Szkoły.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZ.
-Z Ligi Morskiej i Kolonjalnej. Okręgowy Zarząd Ligi Morskiej i Kolonjalnej podaje do wiadomości swoich członków, iż od dn. 20.XII r. b. do dn. 1.II 1934 r. Liga organizuje w Zakopanem szereg Kursów Narciarsko-Spolecznych, w których udział mogą brać wszyscy członkowie Ligi. Czas trwania Kursu od 10 do 14 dni. Opłata za kurs zł. 5. Uczestnicy korzystają z 80% zniżki kolejowej i otrzymują w Zakopanem za zł. 3 pokój (umieblowany z opłatem i światłem) i utrzymanie dzienne. Bliższych szczegółów udziela Sekretariat Ligi (Wolana 10) Gmach Kuratorium od g. 10-12.

Zebrań Dyskusyjne Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet na którym p. Teodor Nagurski wygłosi odczyt, odbędzie się we czwartek dnia 14 bm. o godz. 7 wiecz. w lokalu Związku (Jagiellońska Nr. 3-5 m. 3). Członkinie Związku proszone są o jak najliczniejsze przybycie.

Przed zebraniem odbędzie się o godz. 6 wieczorem posiedzenie Koła Samokształceniowego Wychowawczego, na którym p. inspektor Dominikiewiczówna będzie miała referat pt. „Rozwój psychiczny młodzieży a wychowanie”.

STEFAN BATORY „KRÓL-WÓDZ”. Pod powyższym tytułem we wtorek dnia 12 b. m. w rocznicę zgonu mocarza polskiego oręza, o godzinie 19-jej w sali Związku Oficerów Rezerwy ul. Mickiewicza 22a m. 4 - profesor Ryszard Mienicki wygłosi odczyt, na który Zarząd Z. O. R. zaprasza kolegów z rodzinami.

ZEBRANIA I ODCZYTY.
-Sroda Litewska poświęcona Trokom odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 20.30. Wieczór ma na celu omówienie wszechstronnie bogatych walorów i możliwości rozwojowych tego niewyżyskanego jeszcze ośrodka turystycznego - wypożyczynkowego. Konserwator dr. Lorentz wygłosi referat o wartościach zabytkowych, przyrodniczych i turystycznych Trok, ks. kanonik Wiktor Potrzebski mówić będzie o aktualnych możliwościach rozwoju miasta i okolicy. Następnie dyskusja.

Sądzić należy, że poruszane na Środzie palące zagadnienia zainteresują wszystkie miłośników i znawców tej perły okolicy pod wileńską.

Odczyt o cukrownictwie. Wileński Oddział Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika podaje do wiadomości, że wtorek, dnia 12 bm. o godz. 20 w sali wykładowej Zakładu Farmakognozji U.S.B. Wilno. Objazdowa 2 odbędzie się naukowe posiedzenie Oddziału, na którym p. red. dr. Zygmunt Przyrembel z Warszawy wygłosi odczyt pt. „Cukrownictwo na Litwie”. Odczyt będzie ilustrowany przezroczkami. Wstęp wolny.

Posiedzenie Wydziału III T-wa Przyjaciół Nauk odbędzie się we wtorek dnia 12 bm. o godz. 7 wiecz. w lokalu Seminarjum Historycznego (Zamkowa 11).

SPRAWY BIALORUSKIE
-Koncert w Białorusinów. W niedziele w sali gimnazjum białoruskiego odbył się koncert na rzecz niezamożnych uczniów tego goś gimnazjum. Program był obfity, lecz dość jednostajny. Na program złożyły się śpiewy zorganizowanego ad hoc ze studenckiej i uczniowskiej młodzieży białoruskiego chóru pod batutą Szrym, który odśpiewał szereg piosenek polskich i białoruskich oraz produkcji orkiestry, również składającej się z uczącej się młodzieży, pod batutą Trojnowskiego.

Zarówno produkcje śpiewne jak i muzykalne świadczą o starannym przygotowaniu. Na program złożyły się kompozycje Moniuszki, Szajkowskiego, Ogińskiego, Bramsa, Szuberta, Wieniawskiego, Hreczaninowa i in. Liczne zgromadzenia publiczność zresztami oklaskami darzyła wykonawców programu.

Wobec kolosalnego powodzenia - film ten pozostanie na naszym ekranie jeszcze tylko 2 dni.
Dziś na ekranie Cecil B. de Mille'a
prod. Paramount 1933/34
ukazuje nam film zwalczający korupcję i przestępczość, oddający kulisy życia studenterji p. t.

REKORD ROZMAIŁOŚCI W PROGRAMIE
Anny Ondra w ostatnim dniu swoich sukcesów w filmie „10-ty KOCHANEK” obdarzy wszystkich niespodzianką: wspaniałych krótkometrażowców jak: Cuda Kairu, Tajemnicę piękności, Rytm Hawański i inne. Jako też 2 aktową komedję wyświetlamy nad program. ZAPRASZAMY WSZYSTKICH.

PREMIERA!
PIEŚNI ROSYJSKIE „KRÓL NIEDOŁĘGÓW”
W rol. gł. artysta moskiewski, teatru artystycznego IWAN CHMARA i bezkonkurencyjny komik franc. Curt Bois. Pikanteria. Humor sytuacji. Erotyka.

„M. GORDON” SP. AKC.
NIEMIECKA 26.
NIEBYWAŁA OKAZJA!
OD DNIA DZISIEJSZEGO
WYPRZEDAŻ FIRANEK z rabatem od 50%—70%

Świeże towary nadeszły we wszystkich działach.
OTRZYMANO ORYGINALNE ANGIELSKIE SPORTEXY.

KURSY STOSOWANIA KISĘGOWOŚCI PRZEBITKOWEJ
W dn. 15, 16, 17 b. m. organizuje Związek Księgowych w Polsce łącznie ze Stowarzyszeniem Buchalterów w Wilnie.

FACHOWY
nauczyciel muzyki na fortepianie daje lekcje u siebie w domu przy ul. Dominikańskiej w d. Nr. 14 m. 3. Mogę przygotować do wstąpienia do Konserwatorium Warszawskiego. Przyjmuję uczniów lub uczennice traktujących muzykę serio. Cena: 2 lekcje na tydzień 3 zł. Opłata z góry za 2 lekcje. Godz. przyjęcia: codziennie od 4 do 5 p. n.

WĘGIEL Górnosląsk. konc. „Progress”
poleca M. DEULL Jagiellońska 3 telefon 8-11.

Dr. J. Bernsztein
choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Mickiewicza 28, m. 5
przyjmuje od 9-1 i 4-8
Z. W. P.

DOM
do sprzedania
dowiedzieć się
Konarskiego 27 m. 5

Akuserka
Marija Laknerowa
przyjmuje od 9 do 7 wiecz.
przeprawiła się na ul. J. Jasińskiego 5-20
(obok Sądu)

Akuserka
Śmiałowska
przeprawiła się na ul. Orzeszkowej 3-12
(róg Mickiewicza)
tamże gabinet kosmetyczny, usuwa zniszczenia, brzośdki, kurczaki i wagi.

Do 1000 zł. mies.
Zapewniamy ENERGIJNYM OSOBOM
Informacyjni udziela
T-wo Bankowe w Grodnie
ul. Hoowera 9

Planino do sprzedania
ul. Soltańska 33-a 1.

„JUŻ CZAS POMYŚLEĆ
o ogłoszeniach świątecznych
„Kurjera Wileńskiego”
Ogłoszenia do „Kurjera Wileńskiego” i innych pism przyjmuje na bardzo dogodnych warunkach

BIURO REKLAMOWE
STEFANA GRABOWSKIEGO
W WILNIE, GARBARSKA 1, tel. 82.

Dr. J. Bernsztein
choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Mickiewicza 28, m. 5
przyjmuje od 9-1 i 4-8
Z. W. P.

Dr. J. Bernsztein
choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Mickiewicza 28, m. 5
przyjmuje od 9-1 i 4-8
Z. W. P.

Dr. J. Bernsztein
choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Mickiewicza 28, m. 5
przyjmuje od 9-1 i 4-8
Z. W. P.

Dr. J. Bernsztein
choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Mickiewicza 28, m. 5
przyjmuje od 9-1 i 4-8
Z. W. P.

Dr. J. Bernsztein
choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Mickiewicza 28, m. 5
przyjmuje od 9-1 i 4-8
Z. W. P.

Dr. J. Bernsztein
choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Mickiewicza 28, m. 5
przyjmuje od 9-1 i 4-8
Z. W. P.

Dr. J. Bernsztein
choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Mickiewicza 28, m. 5
przyjmuje od 9-1 i 4-8
Z. W. P.

Dr. J. Bernsztein
choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Mickiewicza 28, m. 5
przyjmuje od 9-1 i 4-8
Z. W. P.

Wobec kolosalnego powodzenia - film ten pozostanie na naszym ekranie jeszcze tylko 2 dni.
Dziś na ekranie Cecil B. de Mille'a
prod. Paramount 1933/34
ukazuje nam film zwalczający korupcję i przestępczość, oddający kulisy życia studenterji p. t.

REKORD ROZMAIŁOŚCI W PROGRAMIE
Anny Ondra w ostatnim dniu swoich sukcesów w filmie „10-ty KOCHANEK” obdarzy wszystkich niespodzianką: wspaniałych krótkometrażowców jak: Cuda Kairu, Tajemnicę piękności, Rytm Hawański i inne. Jako też 2 aktową komedję wyświetlamy nad program. ZAPRASZAMY WSZYSTKICH.

PREMIERA!
PIEŚNI ROSYJSKIE „KRÓL NIEDOŁĘGÓW”
W rol. gł. artysta moskiewski, teatru artystycznego IWAN CHMARA i bezkonkurencyjny komik franc. Curt Bois. Pikanteria. Humor sytuacji. Erotyka.

„M. GORDON” SP. AKC.
NIEMIECKA 26.
NIEBYWAŁA OKAZJA!
OD DNIA DZISIEJSZEGO
WYPRZEDAŻ FIRANEK z rabatem od 50%—70%

Świeże towary nadeszły we wszystkich działach.
OTRZYMANO ORYGINALNE ANGIELSKIE SPORTEXY.

KURSY STOSOWANIA KISĘGOWOŚCI PRZEBITKOWEJ
W dn. 15, 16, 17 b. m. organizuje Związek Księgowych w Polsce łącznie ze Stowarzyszeniem Buchalterów w Wilnie.

FACHOWY
nauczyciel muzyki na fortepianie daje lekcje u siebie w domu przy ul. Dominikańskiej w d. Nr. 14 m. 3. Mogę przygotować do wstąpienia do Konserwatorium Warszawskiego. Przyjmuję uczniów lub uczennice traktujących muzykę serio. Cena: 2 lekcje na tydzień 3 zł. Opłata z góry za 2 lekcje. Godz. przyjęcia: codziennie od 4 do 5 p. n.

WĘGIEL Górnosląsk. konc. „Progress”
poleca M. DEULL Jagiellońska 3 telefon 8-11.

Dr. J. Bernsztein
choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Mickiewicza 28, m. 5
przyjmuje od 9-1 i 4-8
Z. W. P.

DOM
do sprzedania
dowiedzieć się
Konarskiego 27 m. 5

Akuserka
Marija Laknerowa
przyjmuje od 9 do 7 wiecz.
przeprawiła się na ul. J. Jasińskiego 5-20
(obok Sądu)

Akuserka
Śmiałowska
przeprawiła się na ul. Orzeszkowej 3-12
(róg Mickiewicza)
tamże gabinet kosmetyczny, usuwa zniszczenia, brzośdki, kurczaki i wagi.

Do 1000 zł. mies.
Zapewniamy ENERGIJNYM OSOBOM
Informacyjni udziela
T-wo Bankowe w Grodnie
ul. Hoowera 9

Planino do sprzedania
ul. Soltańska 33-a 1.

„JUŻ CZAS POMYŚLEĆ
o ogłoszeniach świątecznych
„Kurjera Wileńskiego”
Ogłoszenia do „Kurjera Wileńskiego” i innych pism przyjmuje na bardzo dogodnych warunkach

BIURO REKLAMOWE
STEFANA GRABOWSKIEGO
W WILNIE, GARBARSKA 1, tel. 82.

Dr. J. Bernsztein
choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Mickiewicza 28, m. 5
przyjmuje od 9-1 i 4-8
Z. W. P.

DOM
do sprzedania
dowiedzieć się
Konarskiego 27 m. 5

Akuserka
Marija Laknerowa
przyjmuje od 9 do 7 wiecz.
przeprawiła się na ul. J. Jasińskiego 5-20
(obok Sądu)

Akuserka
Śmiałowska
przeprawiła się na ul. Orzeszkowej 3-12
(róg Mickiewicza)
tamże gabinet kosmetyczny, usuwa zniszczenia, brzośdki, kurczaki i wagi.

Do 1000 zł. mies.
Zapewniamy ENERGIJNYM OSOBOM
Informacyjni udziela
T-wo Bankowe w Grodnie
ul. Hoowera 9

Planino do sprzedania
ul. Soltańska 33-a 1.

„JUŻ CZAS POMYŚLEĆ
o ogłoszeniach świątecznych
„Kurjera Wileńskiego”
Ogłoszenia do „Kurjera Wileńskiego” i innych pism przyjmuje na bardzo dogodnych warunkach

BIURO REKLAMOWE
STEFANA GRABOWSKIEGO
W WILNIE, GARBARSKA 1, tel. 82.

Z życia żydowskiego.
Delegacje, które się onegdaj znowu zgłosiły do gminy po wypłatę subsydjów - odezwały się z niezmiernym powołaniem. Tak było z delegacją chóru synagogalnego, tak z delegacją rodzicielską, która domagała się subsydjów dla szkolnictwa i ubogiej działającej szkolnej.

Mija obecnie 50 lat od kiedy rozpoczął swoją twórczość literacką wielki humorysta żydowski Szołom Alejchem (Sz. Rabinowicz). W związku z tą datą Pen - Klub Żydowski Związek Żydowskich Literatów i Dziennikarzy oraz Żyd. Instytut Naukowy proklamowały w całej Polsce uroczysty tydzień Szołom Alejchemu.

Poetka Duma Rosenkranz, wnuczka znanego rabinu Chaima Czenowitza otrzymała od rumuńskiej królowej - matki Mariji odznaczenie za zasługi położone w dziedzinie krzewienia literatury rumuńskiej i polskiej. Duma Rosenkranz jest autorką szeregu przekładów z literatury polskiej na język rumuński.

Morze—to płuca narodu

Przejdźcie Wenus
Krotkocwila w 1-m akcie z p. p. Janowskim, Borskim, Czapliskim i Piotrowską.
Początek seansów o godz. 4-6-8-10.20.
Widownia dobrze ogrzana.

REKORD ROZMAIŁOŚCI W PROGRAMIE
Anny Ondra w ostatnim dniu swoich sukcesów w filmie „10-ty KOCHANEK” obdarzy wszystkich niespodzianką: wspaniałych krótkometrażowców jak: Cuda Kairu, Tajemnicę piękności, Rytm Hawański i inne. Jako też 2 aktową komedję wyświetlamy nad program. ZAPRASZAMY WSZYSTKICH.

PREMIERA!
PIEŚNI ROSYJSKIE „KRÓL NIEDOŁĘGÓW”
W rol. gł. artysta moskiewski, teatru artystycznego IWAN CHMARA i bezkonkurencyjny komik franc. Curt Bois. Pikanteria. Humor sytuacji. Erotyka.

„M. GORDON” SP. AKC.
NIEMIECKA 26.
NIEBYWAŁA OKAZJA!
OD DNIA DZISIEJSZEGO
WYPRZEDAŻ FIRANEK z rabatem od 50%—70%

Świeże towary nadeszły we wszystkich działach.
OTRZYMANO ORYGINALNE ANGIELSKIE SPORTEXY.

KURSY STOSOWANIA KISĘGOWOŚCI PRZEBITKOWEJ
W dn. 15, 16, 17 b. m. organizuje Związek Księgowych w Polsce łącznie ze Stowarzyszeniem Buchalterów w Wilnie.

FACHOWY
nauczyciel muzyki na fortepianie daje lekcje u siebie w domu przy ul. Dominikańskiej w d. Nr. 14 m. 3. Mogę przygotować do wstąpienia do Konserwatorium Warszawskiego. Przyjmuję uczniów lub uczennice traktujących muzykę serio. Cena: 2 lekcje na tydzień 3 zł. Opłata z góry za 2 lekcje. Godz. przyjęcia: codziennie od 4 do 5 p. n.

WĘGIEL Górnosląsk. konc. „Progress”
poleca M. DEULL Jagiellońska 3 telefon 8-11.

Dr. J. Bernsztein
choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Mickiewicza 28, m. 5
przyjmuje od 9-1 i 4-8
Z. W. P.

DOM
do sprzedania
dowiedzieć się
Konarskiego 27 m. 5

Akuserka
Marija Laknerowa
przyjmuje od 9 do 7 wiecz.
przeprawiła się na ul. J. Jasińskiego 5-20
(obok Sądu)

Akuserka
Śmiałowska
przeprawiła się na ul. Orzeszkowej 3-12
(róg Mickiewicza)
tamże gabinet kosmetyczny, usuwa zniszczenia, brzośdki, kurczaki i wagi.

Do 1000 zł. mies.
Zapewniamy ENERGIJNYM OSOBOM
Informacyjni udziela
T-wo Bankowe w Grodnie
ul. Hoowera 9

Planino do sprzedania
ul. Soltańska 33-a 1.

„JUŻ CZAS POMYŚLEĆ
o ogłoszeniach świątecznych
„Kurjera Wileńskiego”
Ogłoszenia do „Kurjera Wileńskiego” i innych pism przyjmuje na bardzo dogodnych warunkach

BIURO REKLAMOWE
STEFANA GRABOWSKIEGO
W WILNIE, GARBARSKA 1, tel. 82.

Dr. J. Bernsztein
choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Mickiewicza 28, m. 5
przyjmuje od 9-1 i 4-8
Z. W. P.

DOM
do sprzedania
dowiedzieć się
Konarskiego 27 m. 5

Akuserka
Marija Laknerowa
przyjmuje od 9 do 7 wiecz.
przeprawiła się na ul. J. Jasińskiego 5-20
(obok Sądu)

Akuserka
Śmiałowska
przeprawiła się na ul. Orzeszkowej 3-12
(róg Mickiewicza)
tamże gabinet kosmetyczny, usuwa zniszczenia, brzośdki, kurczaki i wagi.

WIELKI PANDOLFO
Przekład autoryzowany J. Sujkowskiej.

Jeżeli kiedy kobieta łagodnego serca chciała zabić przyjaciółkę, to w tej chwili Pola Field. Zwrociła się do Babingtona czując, że Pandolfo patrzy na nią badawczo i trochę drwiąco. Powiedziała mu o swoich planach na lato w sposób nieokreślony. Objazd znajomych - gdzie zagranicę. I trzeba było, żeby nietakowna Klara wygadała całą prawdę.
Pandolfo rzekł:
-Renes-les-Eaux? Droga lady Demeter, poddała mi pani szczęśliwą myśl. Obawiam się od pewnego czasu, że zaczynam tyć.
-Pan, sir Wiktorze? - zachichotała zażywna lady Demeter, spoglądając na muskularną postać wynalazcy. - POCO to panu?
- Al - odpowiedział. - To moja tajemnica.
Nachyliła się do niego i zapytał szeptem:
- Czy pan taki pewny?
- Bezwzględnie.
Spojrzenie jej powiedziało mu, że znalazł aliantkę i serce zabiło mu radosnym tętnem. Odrazu ocenił doniosłość takiego przyzermia. Mógł być pewny, że wesółka dama poprowadzi go do celu wygodnymi ścieżkami, podczas gdy sam musiałby przeć niosący przez zaróżała niczem nosorożec.
- Czy panie nie miałyby nie przeciwko temu, żebym i ja zjechał do Renes-les-Eaux?

- Przeciwnie! - wykrzyknęła lady Demeter. Będzie pan istną opatrnością dla dwóch samotnych kobiet. Polu czy słyszysz? Sir Wiktor przyjeżdża do Renes.
- Ja uważam, że na pańskie dolegliwości byłoby bardziej wskazana Aix - wtrącił Babington, bawiąc się wstążką od monokla.
- I to możliwe - odpowiedział Pandolfo. - Co o tem sądzi pani Field?
Pola, zainteresowana po raz drugi, odparła totem udanej obojętności:
- Dobre jest Mont-Dere w Owernji.
Pandolfo podniósł rękę:
- Dziękuję państwu za informację, ale - skłonił się w stronę lady Demeter - pani mnie przekonała.
Letni dzień chylił się ku zachodowi. Lady Demeter, dowiedziawszy się, która godzina, zerwała się przerażona. Miała na wieczór jakieś zobowiązanie, nie mogła sobie przypomnieć, jakie, ale miała. Musiała wobec tego opuścić Arkadje.
- Chcesz rozbić towarzystwo? - zapytała Pola.
- Czy nie moglibyśmy wrócić razem? - zapytał po swojemu sucho Babington. - Taki czarujący kwartet... Auto lady Demeter jest równie obszerne, jak jej serce.
Pola uśmiechnęła się do zawiedzonego Pandolfa.
- Pański sofer trafi do domu sam?
- O, mało mnie obchodzi, co się z nim stanie - odparł wynalazca - byłem ja był z panią.
Lady Demeter wyszła Pola, Babingtona i Pandolfa przed ich domami i wróciła do Hansel Mansions